Nr. 148 (z dod. por.). Dnia 30 maja. Sroda. Dnia 18 (30) maja 1888 r.

PRENUMERATA.
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie uroczysta wotywa z wystawieniem i procesją ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci odprawioną zostanie solenna wotywa.

— Jutrzejszą uroczystość Bożego Ciała obchodzić będą wszystkie kościoły tutejsze całotygodniowemi uroczystemi nabożeństwami. Ze względu jednak, iż z kościoła archikatedralnego św. Jana wyjdzie procesja zaraz po sumie, która rozpocznie się o godz. 11-ej zrana, we wszystkich innych kościołach suma odprawianą będzie wcześniej, tak, ażeby duchowieństwo i bractwa mogły uczestniczyć w uroczystym obchodzie procesji z tegoż kościoła. Sumę i procesję celebrować będzie JE. ks. arcybiskup Popiel.

— Jutro, o ile pogoda posłuży, wyjdą jeszcze procesje:

o godz. 5-ej po południu z kościoła św. Aleksandra do ołtarzy, przystrojonych na placu Trzech krzyży, przy ulicach Wiejskiej i Instytutowej i w alei Ujazdowskiej;

o godz. 6-ej po południu z kościoła Wszystkich Świętych do ołtarzy, mieszczących się przy ulicach: Twardej, Marjańskiej, Pańskiej i na placu Grzybowskim—i

z kościoła św. Antoniego (po-reformackiego) do ołtarzy, wzniesionych w korytarzach tegoż kościoła.

W razie niepogody wszystkie wyżej wymienione procesje odbędą się w godzinach oznaczonych wewnątrz kościołów.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) suma wyjdzie jutro o godz. 9½ zrana, w czasie której członkowie arcybractwa Nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu przystąpią gremjalnie do komunji św. W ciągu całej oktawy uroczystości Bożego Ciała codziennie odprawianą będzie suma o godz. 9½ zrana z wystawieniem N. Sakramentu do końca nieszporów.

— W kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) dzisiejszemi nieszporami rozpoczyna się uroczyste nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w ciągu całej oktawy, lecz bez odpustu. W dniu jutrzejszym odbędzie się procesja w obrębie kościoła.

— W dniu jutrzejszym po południu kończą się we wszystkich kościołach tutejszych nabożeństwa, „majowemi" zwane.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Gdyby nie ciągłe rekryminacje *Nordd. allg., Ztg.*, wymierzone przeciw Rosji a zwłaszcza przeciw jej zbożu, „którego Niemcy" kupować nie będą w zamian za przyjaźń (jak pisze w organie p. Pindtera autor bardzo wysoko położony), możnaby sądzić, że znajdujemy się w epoce głębokiego pokoju. Niepewność dni cesarza Fryderyka i zawichrzenia wewnętrzne we Francji nadają położeniu znamię tymczasowości. Ten charakter sytuacji nie posuwa wprawdzie kwestyj bieżących w drodze dyplomatycznej naprzód, w każdym jednak razie ułatwia przygotowanie przyszłych rozwiązań. Im głębszy spokój panuje na powierzchni wód, tem gwałtowniejszy częstokroć dreszcz wstrząsa ich tajemniczą głębią. W ostatnich czasach Rumunja ze swym zagadkowym rokoszem chłopskim, ze swą zażartą opozycją, miotającą się nawet na dynastję, pomnożyła poczet obszarów, politycznie podminowanych. O Serbji, Bułgarji i Macedonji w tej chwili nie mówimy—to stare dzieje.

Trudniej nie mówić o wysokiem znaczeniu politycznem i strategicznem kolei zakaspijskiej, która wraz z projektowanemi linjami bocznemi zbliża Rosję do serca Afganistanu i do północnych granic Indyj. *Nord* ma rację, utrzymując, że wykończenie linji kolejowej do Samarkandy wzmacnia pozycję Rosji na zachodzie, co najmniej krępując Anglję w swobodzie jej postanowień.

W Anglji toczy się obecnie żywa dyskusja nad podanym przez przewódzcę radykalnych unjonistów Chamberlaina planem rozwiązania kwestji irlandzkiej. Naturalnie, że sprzymierzeniec lorda Salisbury nie chce nic słyszeć o parlamencie narodowym w Dublinie. W miejsce owego parlamentu p. Chamberlain dopuszcza reformę zarządu centralnego Irlandji przez wytworzenie na miejscu wielu gatunków rad lokalnych (*local councils*), którym przekazanoby wiele funkcyj prawodowczych, spełnianych dotąd bądźto przez centralny parlament w Londynie, bądźto przez zamek dubliński. Chamberlain proponuje zarazem gruntowną reformę ustroju tego „zamku", skupiającego w sobie centralny zarząd Zielonej Wyspy. Wszechwładza wicekróla irlandzkiego ograniczonąby została, a prawa samorządne municypjów w równej mierze rozszerzone. Organ Parnella, *Freemans Journal* powiada, że z Chamberlainem możnaby o tych rzeczach pogadać. Mniej sympatycznego przyjęcia doznały jego propozycje w Anglji.

W pierwszych dniach czerwca w St. Louis odbędzie się wielki meeting stronnictwa demokratycznego Stanów Zjednoczonych, celem zamianowania kandydata na przyszłego prezydenta Stanów. Demokraci zamyślają głosować solidarnie po raz wtóry na Clevelanda. Republikanie natomiast są rozbici. Organ p. Blaine'a, *Philadelphia Press*, oblicza, że z wybranych dotąd delegatów do republikańskiego konwentu narodowego 377-iu będzie głosowało na Blaine'a, tak, że do większości potrzeba mu już tylko 34 głosów. Współkandydatami są Sherman i Alison.

Na zakończenie słowo z zakresu techniki wojennej. Przedmiotem powszechnego podziwu Europy w tej chwili jest wynalazek światoburczy Maxime'a. Są to automatyczne kartaczownice karabinowe, które w przeciągu minuty mogą na dany przedmiot skierować 600 strzałów i literalnie roznieść go w strzępy. Kaliber tych kartaczownic, automaty-

W mieście dożów.

Słońce pochyla się już ku zachodowi. Równo i cicho mknie pociąg przez bogate równiny Lombardji, pokryte bujną zielenią, ocienione miljonem drzew morwowych, któremi skrzętne ręce wysadziły wszystkie ścieszki i granice.

Wybiegł z dworca medjolańskiego około południa, minął Brescię i Peschierę, Veronę, Vicenzę, Paduę i Mestre, nagle wpadł z głuchym łoskotem na biały, kamienny most i płynie, niby okręt, wśród wód niezmierzonych.

Z prawej i z lewej strony błyszczą sine fale Adrjatyku, a w oddali wychyla się z piany morskiej jakaś bezkształta zrazu, szara masa, jakiś olbrzym, spowity w mgły wieczorne. Coraz więcej zbliża się pociąg do owego potworu, coraz wyraźniej zarysowują się jego kontury. Najsamprzód występują z poza powiewnej zasłony wieże kościelne, potem gmachy publiczne, w końcu rozwija się przed okiem podróżnego krajobraz jedyny w Europie, bo oto stanęło przed nim wielkie miasto, zbudowane, zdaje się, na wodzie.

To Wenecja, niegdyś mórz i wysp królowa, obecnie obszarpany rozbitek, wielkiej przeszłości nędzny dziedzic. Włosi nazywają stolicę dożów, tak samo, jak Genuę: *la bella*.

Bo pięknem jest rzeczywiście to dziwne miasto, wyrosłe z fali morskiej, ten ogród bez ulic, bez powozów i koni.

Na dworcu czeka na wędrownych ptaków mnóstwo gondol, dorożek weneckich.

— Jedź przez *Canale grande!*—rozkazuje się gondoljerowi.

— Do hotelu bliżej przez kanał mały—odpowiada przewoźnik.

— Wiemy, ale czyń, czego się domagamy.

Gondoljer krzywi się, bo nie rozumie niecierpliwości cudzoziemców. Urodził się wśród wód i wychował. Cóż go mogą obchodzić widoki i pałace, którem się nigdy może nie zachwycał; człowiek bowiem nie ceni tego, co ma ciągle pod ręką. Wolałby skończyć czemprędzej trud dzienny, przeto mruczy jeszcze pod wąsem i zabiera się leniwo do wiosłowania.

— Podwoimy taksę!

Argument ten pomaga. Włosi są na franki niezmiernie wrażliwi.

Cicho, bez szelestu, pruje gondola gładką powierzchnię wielkiego kanału, który jest główną ulicą Wenecji. Cicho, bez szelestu wsuwają przewoźnicy wiosła do wody i wydobywają je również zręcznie. Monotonny tylko plusk fali świadczy o ich pracy. Jak duchy nocne, przesuwają się tuż obok inne łodzie, płynące ze strony przeciwnej.

Z góry spogląda na senne miasto srebrzysty miesiąc, tak spokojny i na pozór nieruchomy, jak gdyby dłoń potężna przyczepiła go do błękitów sklepienia niebieskiego. Miljardy gwiazd iskrzą się naokoło niego i ślą długie, drżące promienie na złocone dachy kościołów i pałaców.

W magicznych blaskach księżyca i gwiazd, w półcieniach nocy, które zakrywają jej dzisiejsze ubóstwo, jest Wenecja rzeczywiście *la bella*.

Piękna i pamięci godna, bo działy się w niej niegdyś rzeczy wielkie i szalały namiętności niezwykłe. Oto wymienia *cicerone* nazwy pałaców, które gondola mija. Tu mieszkał doża Enrico Dandolo, który zdobył wspólnie z francuzami Konstantynopol i przyłączył wyspę Kandję do rzeczypospolitej weneckiej; tam Katarzyna Cornaro, wdowa po ostatnim królu Cypru; ten pałac należał do rodziny Falierich, ów do Foscarich i t. d.

Na *Canale grande* stoi pałac przy pałacu, a każdy przypomina nazwisko głośne w dziejach Wenecji i Włoch. Ze wszystkich okien przemawia historja, ludzkich nieszczęść i obłędów: wspomnienie niewesołe.

Bogatą i burzliwą przeszłość posiada Wenecja. Założona w r. 452-im po Chr. przez biedaków, których strach przed Attylą, wodzem hunnów, zapędził na wysepki, rozrzucone na północno zachodniem wybrzeżu zatoki weneckiej, stała się z czasem władczynią Adrjatyku i panią Lombardji. Zrazu demokratycznie, przez trybunów rządzona osada, wybrała sobie w r. 697-ym pierwszego księcia, czyli dożę, którym był Paoluccio Anafesto.

W miarę, jak rosło znaczenie oryginalnej kolonji, zaczęła się ludność przenosić gromadnie z lądu stałego na laguny. Protoplaści przyszłych panów handlu morskiego upodobali sobie głównie *Rialto* (*Rivus altus*), dokąd w r. 809-ym przeniesiono siedlisko rządu.

Niezmiernie szybko rozwijała się Wenecja. Już w r. 997-ym uznały miasta dalmackie jej zwierzchnictwo. Położona bardzo szczęśliwie, na drodze między Wschodem i Zachodem, posiadająca wyborny port i obronną z natury pozycję, ogarnęła w krótkim czasie cały handel morski. Tędy szła przed odkryciem Vasci de Gama droga do Indyj, tędy ciągnęły wojska krzyżowców i płynęło złoto Europy i Azji.

Demokratyczne w pierwszych wiekach swego istnienia państwo, zamieniło się po zamordowaniu doży Vitale Michiela (w r. 1172) na rzeczpospolitę szlachecką. Książę musiał się podzielić władzą z możniejszymi mieszkańcami, z których wytworzyła się szlachta wenecka (*nobili*). Kto nie był zapisanym w złotej księdze, ten nie miał odtąd prawa do rządów. W dwieście lat później, w r. 1310-ym, ustanowiono ową straszną „radę dziesięciu" (*consiglio dei dieci*), która nie oszczędzała, jak wiadomo, nawet dożów. Na jej to rozkaz ścięto dożę Falieri, hr. de Val de Marino, pogromcę króla węgierskiego w bi-

cznie pracujących we wskazanym kierunku za nakręceniem korby, odpowiada kalibrowi karabinów tego lub owego systemu, zależy to od woli państwa, które w swej armji używanie tych „genjalnych”, jak mówią, kartaczownic zaprowadzi. Austrja np., która nabyła już w Londynie u Maxim Gun-Company straszliwy wynalazek, zastrzegła sobie kaliber ośmiomilimetrowy, odpowiadający systemowi jej karabinów.

Wynalazcą kartaczownic, które zastąpić mogą z czasem bataljony, uzbrojone karabinami, kierując ogień z daleko większą precyzją na dany przedmiot, jest elektrotechnik amerykański, Hiram Maxim. Genjusz wieku widocznie wcielił się w niego! *Plaudite cives!*

Br. Z.

W sprawie emerytury.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Petersburg 25-go maja.

Źródłem wzmianek, doniesień i komentarzy co do spodziewanych zmian w ustawie emerytalnej jest memorjał, wykończany przez komisję do ułożenia ustawy emerytalnej dla Cesarstwa i przez prezesa tejże komisji, p. Kobeko, mający być wkrótce przedstawiony do rozpatrzenia panu ministrowi skarbu.

Komisji wspomnianej nie należy brać za jedno z komisją, pracującą od lat kilkunastu pod kierunkiem senatora Markusa, mającej za zadanie reorganizację istniejącego obecnie w Królestwie Polskiem stowarzyszenia emerytalnego i doprowadzenie stanu funduszów tegoż stowarzyszenia do równowagi, wykluczającej potrzebę dopłat i zasiłków, jakie od r. 1867-go, t. j. od chwili reorganizacji zarządu cywilnego w Królestwie, dotkliwie obciążają skarb państwa, gdyż dochodzą do poważnej sumy 700,000 rs. rocznie.

O zadaniu, pracach i wynikach tej ostatniej komisji obszernie pisałem do was w końcu r. z., interesowani zatem łatwo odszukać mogą w redakcji waszej szczegóły bliżej ich obchodzące; co się zaś tyczy projektu, wypracowywanego przez komisję pod prezydencją dyrektora departamentu dochodów stałych, p. Kobeko, przedewszystkiem projekt ten, sporządzany w ogólnych zarysach, musi uzyskać aprobatę p. ministra skarbu. Jeżeli ten wnioski komisji zaakceptuje, wówczas komisja przystąpi do wykończenia szczegółów i dopiero ostatecznie zredagowany w formie i treści projekt rozesłany będzie do wszelkich innych władz, mających wejść w skład stowarzyszenia, dla zaopinjowania, o ile ich interesa uwzględnia i dla stowarzyszonych jest pożądanym.

Następnie referat przedstawiony zostanie do zatwierdzenia radzie państwa, kiedy to jednak nastąpi, nikt napewno oznaczyć nie jest w stanie. Prawdopodobnie wszakże za lat kilka, co, ze względu na ważność przedmiotu i konieczność głębszego zbadania sprawy, nie jest wcale zbyt odległym terminem.

Wszystkie groźne pogłoski o przedłużeniu lat służby, o naznaczaniu pensji z przeciętnej ostatnich lat pięciu i t. p. są rzeczywiście prawdziwemi. Projekt, o którym mowa, w zestawieniu z ustawą emerytalną Królestwa, jest rzeczywiście bardzo ciężkim i niewygodnym dla stowarzyszonych; w zestawieniu wszakże z przepisami o pensjach w Cesarstwie, gdzie wysługa emerytalna nie istnieje, a emerytury po wysłużeniu 50 iu lat naznaczają się bez względu na potrzeby i stanowisko emeryta, według pewnych, z góry określonych kategoryj, jest wielce humanitarnym i pożądanym.

Ostatecznie, o ilemi się udało od świadomych i kompetentnych dowiedzieć, istnieją dla stowarzyszenia emerytalnego dwie alternatywy: albo już wykończony projekt senatora Markusa uzyska zatwierdzenie rady państwa i wejdzie w wykonanie w bardzo niedalekiej przyszłości; albo też losy jego połączone zostaną z losami projektu p. Kobeki i wówczas wykonanie *eo ipso* odroczone będzie na długo.

W pierwszym wypadku stowarzyszeni, w zamian za znaczne obostrzenia i ciężary, uzyskaliby także pewne bardzo ważne i zgodne z duchem czasu korzyści; urzędnicy zaś, funkcjonujący w Królestwie w komisji emerytalnej, doczekaliby się nareszcie należnego im już dawno powiększenia etatów, w stosunku do rodzaju pracy i służby nieproporcjonalnie niskich.

W drugim wypadku wszyscy zyskaliby... na czasie.

J. P.

Jarmark na wełnę.

(Komunikowane.)

Z magistratu otrzymujemy pismo następujące:

„Podaje się do powszechnej wiadomości, iż targ na wełnę, stosownie do polecenia JW. warszawskiego jenerał-gubernatora z d. 29-go marca r. b. nr. 3,350, rozpocznie się w Warszawie, jak lat zeszłych, w d. 15-ym czerwca r. b. i trwać będzie dni cztery.

Wagi i pomosty do przeważania i składania dowiezionej wełny na trzy dni przed rozpoczęciem targu urządzone będą na placu przy magazynie warszawskiego kantoru banku państwa przy ul. Nowogrodzkiej.

Ustanowiona pod przewodnictwem prezydenta miasta deputacja jarmarczna, do której powołani zostali między innymi znakomitsi przemysłowcy, w powyższym czasie czynności swoje rozpocznie i wszelkie ułatwienia, tak producentom, jako też kupującym zapewnić będzie się starała.

Wełna, na targ przywieziona, powinna być zaopatrzona w świadectwa wójtów miejscowych lub burmistrzów, iż jest krajową, pochodzi z owiec zdrowych i z miejscowości, w której żadna zaraza na owce i bydło nie istniała.

Świadectwa te pisane być winny na papierze stemplowym ceny kop. 80 i opatrzone pieczęcią rządową.

W celu umożliwienia jaknajściślejszej kontroli wyrażone być ma w pomienionych świadectwach: miejsce pochodzenia wełny (guberuja, powiat, gmina i wieś, majątek lub miasteczko), waga wełny w pudach i funtach, tudzież ilość wańtuchów i znajdujące się na nich znaki.

Dostawiający wełnę obowiązany jest świadectwo oddać na rogatkach przy wjeździe do Warszawy policjantowi, który jednocześnie ma obowiązek wskazać drogę na plac jarmarczny.

Wełna, wprowadzona do Warszawy przez rogatki, jako też wyładowana z wagonów i statków, powinna być odstawiona wprost na plac jarmarczny.

Wiadomo, iż wełna krajowa stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, zwraca się przeto uwagę właścicieli owczarń na potrzebę starannego mycia owiec, należyte klasyfikowanie ich przed strzyżą i pakowanie wełny ostrożnie bez targania runa, które ma być wiązane średnim szpagatem, nie zaś grubemi sznurami, i pakowane w wańtuchy, nie przenoszące przeciętnych w handlu rozmiarów. Szczególniej baczyć należy, aby wełna strzyżona nie była mieszana z wełną opadłą lub oskubaną. Wańtuchy nie powinny być łatane, ani szyte na zewnątrz, gdyż to przy wywozie za granicę może wzniecić podejrzenie, iż wełna w czasie transportu uległa w wańtuchach zamianie ze szkodą nabywcy.

W ogólności w przygotowaniu wańtuchów stosować się należy do przyjętego powszechnie zwyczaju, aby płótno, o ile można, było średniej grubości i gatunku, po zeszyciu zaś płótna w trzy bryty, długość wańtucha nie powinna przenosić $5^1/_4$ arszyna.

Od dopełnienia powyższych warunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie corocznie konkurencji pomiędzy nabywcami lub ich ostręczenie.

Chociaż otwarcie jarmarku nastąpi w d. 15-ym czerwca, ważenie jednak wełny rozpocznie się na trzy dni wcześniej, t. j. w d. 12-ym czerwca r. b.

Opłata od wagi ustanowiona została w stosunku 2 kop. od puda.

Jeżeliby w ciągu trwania jarmarku zaszła potrzeba powtórnego przeważenia wełny, żadna z tego tytułu opłata pobierana nie będzie; również bez żadnej opłaty oddane będą do składania wełny pomosty.

Zwraca się uwagę producentów na to, iż nie należy opóźniać się z dostawą wełny na jarmark, gdyż jest rzeczą wiadomą, że kupcy zagraniczni, dla braku przeważonej już wełny, napotykają trudności w jej nabywaniu, a śpiesząc się na inne targi weł

---

twie pod Zarą, który, chcąc się pomścić za obelgę, wyrządzoną jego żonie przez patrycjusza Michała Steno, uknuł spisek przeciw szlachcie (w r. 1355); ona rzuciła na tortury młodego Jakóba Foscari'ego, syna doży, Franciszka, i wygnała go z miasta na zawsze.

Grozą i postrachem rządziła „rada dziesięciu”, nastawiając pilnie ucha na poszepty podłej denuncjacji. Jeszcze dziś pokazuje przewodnik w pałacu dożów owe otwory, niegdyś lwie paszcze, w które rzucano donosy piśmienne. A kto nie chciał posługiwać się piórem, ten szeptał, pewny, że z drugiej strony ściany chwyta chciwie jego słowa jeden z „dziesięciu”.

Znane są powszechnie słynne „dachy ołowiane”, więzienia, znajdujące się na dachu pałacu dożów. Jak do pieca rozpalonego, wsadzano tam przestępcę politycznego. „Schroniska” te znał lud, ale nie wiedział nic o innych więzieniach, ukrytych w podziemiach, do których prowadziła droga przez „most westchnień”. Kto się dostał do tych nor, wykutych z kamienia, wiszących tuż nad powierzchnią morza, ten nie oglądał już więcej światła dziennego. Bo albo zadusiło go cuchnące, zatrute powietrze, zanim przeszedł w ręce kata, albo głowa jego spadła pod toporem, a ciało utonęło, zaszyte w worek, obciążony kamieniem, na dnie Lido.

Najbujniejsza wyobraźnia nie wystawi sobie podziemnych więzień weneckich. Trzeba je widzieć, aby uwierzyć, że męczono niegdyś w sposób tak nikczemny ludzi, nie chcących się poddać samowoli inkwizytorów politycznych, których nawet lud nie znał osobiście, bo odprawiali czynności swoje z maskami na twarzach.

Nora, wykuta z kamienia, długości i wysokości człowieka, bez krzesła, stołu i łóżka, bez okna i drzwi, z dziurą tylko, przez którą wsuwano winowajcę, bez promienia słońca, a pełna zabójczych wyziewów, czarna i ciemna, jak rozpacz — oto podziemne więzienie polityczne w pałacu dożów. Skazańca przykuwano do skały w postawie stojącej, aby sobie zaś nie mógł roztrzaskać głowy, podkładano mu z tyłu poduszkę. W czasie przypływu morza, wciskała się woda do nory zostawionemi rozmyślnie w tym celu otworami, sięgając nieszczęśliwemu aż pod szyję.

W takiem to więzieniu trzymano dożę Falieri'ego przez osiem godzin, w takiem dręczono Foscarich, ojca i syna, w takiem zgnojono setki, tysiące może „buntowników”. Nikt nie zna ilości ofiar „rady dziesięciu”, bo noc i morze pokrywały ich straszliwą robotę.

Z więzień podziemnych wychodzi człowiek dzisiejszy złamany i przygnębiony. Traci się smak do „wielkości dziejów Wenecji”.

Potęgę „królowej mórz” podkopały nie wojny, nie klęski zadane orężem, lecz odkrycie Vasco di Gama. Wynaleziona nowa droga do Indyj, zabrała Wenecji handel z Azją, a z nią znaczną część bogactw, które stanowiły główną siłę szlachty kupieckiej.

I szczęście wojenne zaczęło teraz dumne miasto opuszczać. Turcy wydzierali rzeczypospolitej kolejno wszystkie posiadłości. Już od r. 1718-go przestała Wenecja wpływać na losy ziem sąsiednich. Dogorywając przez lat kilkadziesiąt skonała w r. 1797-ym, powalona przez Francję. Ostatni doża, Luigi Manisa, złożył władzę swoją w ręce Bonapartego. Z karty geograficznej wykreślono państwo samoistne, które trwało przez czternaście wieków. Obecnie należy Wenecja, jak wiadomo, do królestwa włoskiego.

La bella Venezia! Piękna ona rzeczywiście w blaskach księżyca i gwiazd, w półcieniach nocy, które zasłaniają jej dzisiejsze ubóstwo, urocza, gdy nagle na *Canale Grande*, ukaże się kilkaset gondol, oświeconych różnobarwnemi lampionami, a z łodzi wypłynie pieśń neapolitańska i płynie dalej, dalej, naokoło miasta, tęsknotę wzbudzając w tysiącach młodych serduszek, które przysłuchują się serenadzie z okien pałaców; lecz kiedy słońce wzejdzie i rozproszy mroki wieczorne, wówczas spostrzega się, że miesiąc bywa czarodziejem, który umie rzucić srebrzystą oponę na nędzę rzeczywistą.

Tak litościwą nie jest gwiazda dzienna. Ona odsłania odrapane domy, brudne zaułki, zaniedbane chodniki na placu św. Marka, opuszczone prokuratorje, ona pokazuje cudzoziemcowi miasto, niegdyś potężne i błyszczące, a dziś ubogie i brudne.

Ślady dawnej wielkości zostały oczywiście dotąd i przetrwają niezawodnie jeszcze kilka wieków, bo co budowano przez lat tysiąc, to nie marnieje tak szybko. W kościele np. św. Marka czuje się, że się znajduje w świątyni, wystawionej przez ludzi, przez których ręce przechodziło złoto Wschodu i Zachodu, w pałacu dożów, w którym każdy sprzęt jest kawałkiem historji; wierzy się w potęgę „królowej mórz”, ale samo miasto robi wrażenie podupadłego magnata. Kupcy ciągną cudzoziemca za rękaw do sklepów, niekupcy nadstawiają kapeluszów, a każdy woła, prosi: dawaj pieniędzy, bo ich teraz u nas tak mało...

Więc wszystko mija na tym świecie, na którym się ludzie ciągle pożerają, okłamują i męczą, więc daremnie mordowała „rada dziesięciu” winnych i niewinnych, pławiąc się we krwi bliźnich, by utrzymać przy sobie to trochę panowania doczesnego, więc śmiesznym jest i niemądrym, kto ufa mocy człowieka!

Jeśli gdzie, to rozumie się w Wenecji znikomość rzeczy ludzkich, błahość drobnych trosk i wielkich smutków, słowem, nędzę rodu prometeuszowego. W tym grobowcu świetnej przeszłości staje natrętnie przed pamięcią skarga króla Salomona: *Vanitas vanitatum et omnia vanitas.*

T. J. Choiński.

niane, otwierające się prawie jednocześnie za granicą, odjeżdżają z Warszawy, powierzając miejscowym ajentem lub przekupniom zawieranie w ich imieniu tranzakcyj na naszym jarmarku, co też zapewne z korzyścią dla sprzedających wypaść nie może.

Dla zabezpieczenia przeto własnego swego interesu pod względem korzystnego zbytu wełny, właściciele jej powinni pośpieszyć się ze zwózką na plac jarmarczny, ażeby przeważanie mogło być uskuteczniane przed otwarciem jarmarku, a tem samem da się możność zagranicznym kupcom osobiście dokonać kupna i zdążyć jeszcze na inne jarmarki.

P. o. prezydenta jenerał-lejtnant
Starynkiewicz."

Od administracji.

Nowoprzybywający od d. 1-go czerwca prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie początek wychodzącej obecnie w piśmie naszem powieści konkursowej p. t. „DEWAJTIS".

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dowiadujemy się, iż w sferach kompetentnych opracowywana jest ustawa co do przymusowej zamiany nieużytków na grunta orne. Ustawa, pierwszorzędnego dla rolnictwa znaczenia, ma obowiązywać w całem państwie. Według informacyj, jakie zdołaliśmy zasięgnąć, kredytu na rzeczone meljoracje udzielać będzie skarb państwa, suma zaś pożyczki umorzona następnie zostanie przez właściciela majątku. Jak wspomnieliśmy, ustawa jest obecnie w opracowaniu i władzom rządowym przedstawiona będzie nie wcześniej, jak w ciągu roku.

= Słyszeliśmy, iż sprawa magazynów zbożowych wchodzi w nową fazę i tym razem dla przedsięwzięcia pomyślną. Po debatach w Towarzystwie przemysłu i handlu, tudzież w komitecie giełdowym, ostatecznie podobno uchwalono budowę magazynu na jednej ze stacyj kolei nadwiślańskiej. Administracja magazynu ma być oddana w ręce przedsiębiorców prywatnych, dających rękojmię poważnego traktowania interesu, kapitału zaś na zaliczenia dostarczy władza w sprawie tej zainteresowana.

= Kilku właścicieli fabryk cukru nadesłało swojego czasu prośbę do Towarzystwa przemysłu i handlu o wyjednanie ułatwienia przewozu cukru przez komory celne drugiej klasy za zwrotem akcyzy. Sprawa ta była przedmiotem obrad sekcji II-ej przed kilkoma miesiącami, poczem zarząd Towarzystwa wystosował w tej kwestji memorjał do departamentu celnego w Petersburgu, zkąd otrzymano zapytanie, przez które komory celne przewóz byłby pożądany. Onegdaj, na zapytanie departamentu, wysłał zarząd Towarzystwa odpowiedź, iż należałoby uwzględnić cukrownie: Zbiersk, Cielce i Dzierzbin, wysyłające cukier przez komory celne Szczypiorna i Grodziszczko, w gub. kaliskiej; cukrownie: Łubna i Szreniawa (komora Baran, w gub. kieleckiej) i cukrownie: Mircze i Potażyn (komora Dołhobyczów, w gub. lubelskiej).

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera polecenie do policji wykonawczej, brzmiące jak następuje: „W paragrafie 11-ym przepisów dla komisarzy cyrkułowych o sposobie ściągania różnych należności skarbowych powiedziano, aby świadectwa ubóstwa wydawane były dłużnikom w tych tylko wypadkach, jeżeli dłużnik ze względu na zupełnie ubogi stan swój nie jest w możności należności tych uiścić. Tymczasem doszło do mojej wiadomości, iż wydawanie owych świadectw znacznie się zwiększyło, i w dalszym ciągu jest kontynuowane bez szczegółowego zastosowania się do odnośnych przepisów, tak, iż świadectwa ubóstwa wydawane są nieraz osobom, zajmującym się handlem, przemysłem lub utrzymującym zakłady rzemieślnicze. Z tego powodu p. o. oberpolicmajstra poleca nadal p. komisarzom cyrkułowym, pod osobistą a surową odpowiedzialnością pilnie baczyć, ażeby świadectwa ubóstwa wydawane były bardzo oględnie wówczas jedynie, kiedy ze złożonych wiarogodnych dowodów i deklaracyj odpowiedzialnych majątkiem poręczycieli okaże się, iż rzeczywiście nie jest on w możności uiścić przypadającej odeń należności." Zarazem p. o. oberpolicmajstra zaleca komisarzom zwracać uwagę na to, kto mianowicie z właścicieli domów ręczy za stan ubóstwa dłużnika, ponieważ doświadczenie pokazało, iż jedni i ci sami właściciele domów zbyt często podobne poręczenia wydają."

= P. o. oberpolicmajstra w dzisiejszym rozkazie do policji poleca organom jej pilnie baczyć, ażeby w czasie trwania wyścigów konnych na polu mokotowskiem publiczność nie klaskała i nie krzyczała podczas biegów, nie wprowadzała psów i zajmowała właściwe miejsca. Zarazem poleca czuwać, ażeby ekwipaże podążały na plac mokotowski porządkiem następującym: dążące do wielkiej bramy i do wejścia do głównej trybuny mają jechać ulicami Kaliksta i Nowowiejską; zmierzające do środka hipodromu mają przejeżdżać przez rogatkę mokotowską, przejazd zaś przez ulicę Mokotowską przeznaczony jest wyłącznie dla powozów, dążących do kas wejścia na małą trybunę. Ze względu jednak, że wchód do owych kas znajduje się w pobliżu ulicy Mokotowskiej, powozy nie będą podjeżdżały do samego miejsca, ale zatrzymywać się mają przy rogu ulic Mokotowskiej i Okopowej, zkąd już osoby w nich przybyłe udawać się będą dalej piechotą.

= Z powodu często bardzo, zwłaszcza w dni targowe, widzieć się dających wozów rzeźniczych, na których ułożone są żywe cielęta lub też siedzący na skrępowanem zwierzęciu woźnica, p. o. oberpolicmajstra zwraca uwagę strażników policyjnych na te nieporządki, polecając pilnie baczyć, zwłaszcza przy rogatkach i na placach targowych, ażeby to nadal nie praktykowało się; winnych zaś szkodliwego dla zwierząt ułożenia ich na wozach pociągać do odpowiedzialności sądowej.

= Roboty brukarskie na przedłużeniu ulicy Miodowej rozpoczną się w przyszłym tygodniu. Materjały budowlane, nagromadzone w tem miejscu, przeniesione będą na Krakowskie-Przedmieście przed dom Roeslerów, gdzie wznoszą obecnie na znacznej przestrzeni parkan dla ochrony cegły i innych materjałów.

= Z dniem dzisiejszym przejazd przez ulicę Królewską od Krakowskiego-Przedmieścia do Mazowieckiej, został eo czasu ukończenia przedsięwzięty tamże robót kanalizacyjnych zamknięty.

= Na odbytej w dniu dzisiejszym przez magistrat licytacji na dostawę koni do karawanów przy cmentarzach katolickich w Warszawie i na Pradze, w ciągu dwóch lat, licząc od dnia 13-go lipca r. b., do tejże daty roku 1890-go, utrzymał się dymisjonowany pułkownik, Leon Sierzputowski, który od cen, wyszczególnionych w warunkach licytacyjnych ustąpił 31%.

= W zeszłym tygodniu komisja sanitarna dopełniła rewizyj 15-tu zakładów jadłodajnych w cyrkule zamkowym, które wszystkie znalazła w należytym porządku; 35-ciu w cyrkule sobornym, z których 24 było w porządku, w 11-tu zaś odkryto nieodpowiednio utrzymane naczynia kuchenne i nieporządki, za co właściciele pociągnięto do odpowiedzialności sądowej; w cyrkule bielańskim 16-cie, z tych 4-ech pociągnięto do odpowiedzialności; w cyrkule powązkowskim 12-cie, z tych 2-óch znaleziono nieporządki; w cyrkule wolskim 6, z tych 1 w nieporządku; w cyrkule jerozolimskim 6, z tych 1 nie w porządku; w cyrkule łazienkowsoim 15-cie, i wszystkie w porządku; w cyrkule nowoświeckim 9, z tych zaledwie 2 należycie prowadzone, reszta zaś—nie i w cyrkule praskim 19, z których 17 znaleziono w porządku, 2 zaś nie.

= W niedzielę d. 3-go czerwca o godz. 1-ej z południa, w audytorjum nr. 8 uniwersytetu, lekarz Jan Siemieński, bronić będzie publicznie rozprawy, napisanej dla pozyskania stopnia doktora medycyny, p. t. „O hygienicznem znaczeniu rozpuszczonego w wodzie tlenu." Oponentami z urzędu wyznaczeni zostali profesorowie Mentin i Kowalkowski oraz prosektor Troicki.

= Dwom woźnicom dorożkarskim, Rafałowi Kolbergowi i Chaimowi Kochowi, którzy pozbawieni byli prawa powożenia, p. o. oberpolicmajstra w rozkazie dziennym prawo to przywrócił.

= Pomocnikiem komisarza cyrkułu sobornego mianowany został kapitan Portniagin.

= Członek rady państwa, rzeczywisty radca tajny, Hube, przyjechał do Warszawy.

= JE. ks. arcybiskup Popiel w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy.

† Wspomnienie pośmiertne.

Nocy dzisiejszej zmarł ś. p. Jan Feliks Wróblewski, jeden z bardziej znanych przemysłowców i kupców dawniejszego autoramentu.

Przed półwiekiem pierwszy z krajowców założył fabrykę pierników i wyrobów woskowych, przedtem bowiem przemysł ten znajdował się wyłącznie w rękach cudzoziemców.

Człowiek wielkiej prawości charakteru, która wogóle cechowała dawne nasze kupiectwo, dorabiając się fortuny, pamiętał o biedakach i ofiarność na cele filantropijne oraz publiczne, zwłaszcza przed dwudziestu kilku laty, starszego zgromadzenia piernikarzy była dobrze znaną.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Rozmaitości zamknie z dniem dzisiejszym swe podwoje na przeciąg sezonu letniego.

Widowiska komedji i dramatu przeniesione zostaną od jutra do świeżo odnowionego teatru Letniego (w ogrodzie Saskim).

Jutro odegraną tam zostanie komedja Valabrègue'a i Ordonneau'a „Durand i Durand".

* W teatrze Wielkim jutro opera Wagnera „Tanhäuser" z p. de Negri w tytułowej partji, w teatrze Nowym pięcioaktowa krotochwila Gondillota p. t. „Przylepki".

* Na deskach teatru Wielkiego odbyła się dzisiaj próba jeneralna z opery Gounoda „Romeo i Julja", zapowiedzianej na sobotę.

W partji tytułowej zadebiutuje 1-szy raz przed publicznością naszą panna Soffritti.

Romea śpiewać będzie p. Myszuga.

Pozostałe partje spoczywają w rękach pań: Pinkiertówny (Stefano, paź) i Marszałkowskiej (Gertruda, piastunka), tudzież pp. Aleksandrowicza (Capulet), Chodakowskiego (Mercucio), Kwiecińskiego (Tybald), Mikulskiego (Benvoglio), Niedźwiedzkiego (Książę), Seidemana (Ojciec Laurenty) Siwickiego (Parys) i Suszyńskiego (Gregorjo).

Tańce ułożył p. Mendez.

= Do Ameryki.

Temi dniami kilkunastu robotników tutejszych wyemigrowało do Ameryki.

Większość pochodziła z Prus.

Pokazuje się, że panujący w Niemczech duch emigracyjny i naszę sfery przejmuje.

= W Zwierzyńcu.

Jutro orkiestra p. Łysakowskiego daje w Zwierzyńcu koncert z doborowym programem.

Między innemi zostaną wykonane: *Moment musicale* Schuberta i ulubiona „Piosenka żołnierska" Moniuszki.

= Pomnik.

Sprawa budowy pomnika Kraszewskiego ostatecznie została załatwiona.

Wczoraj zawarto umowę z artystą-rzeźbiarzem, p. Janem Kryńskim, który się podjął wykonania pomnika za kwotę rs. 1,300.

Popiersie będzie wykonane z bronzu, nisza zaś i inne części architektoniczne z marmuru czarnego.

= Odczyty.

Dowiadujemy się, iż termin odczytów p. Jawornickiego jest już oznaczony.

Prelekcje o Afryce odbędą się d. 7-go i 8-go czerwca, albo w ratuszu, albo w sali resursy obywatelskiej.

= Nowy zakład.

W tych dniach otwarto w Warszawie fabrykę polarymetrów do badania soku z buraków.

Zakład prowadzi jeden z optyków.

= Tranzakcje.

Ostatniemi czasy właściciele poważniejszych sum na dobrach, z pochodzenia niemcy, zaczęli się starać o zbywanie swych kapitałów osobom trzecim.

Dzięki temu hypoteczne lokacje przeszły w ręce polskie, a w pracowniach notarjalnych większy, niż zwykle, zapanował ruch.

= Z żeglugi.

Pani Emilja Stade, obywatelka z gubernji warszawskiej, zakupiła w Elblągu parowiec o sile 25-iu koni.

Nowy ten statek użyty być ma do przewózki frachtu.

Usługi swoje będzie on niósł wyłącznie producentom, mieszkającym nad Wisłą.

= Przed jarmarkiem.

Na innem miejscu dzisiejszego numeru drukujemy wydane przez magistrat przepisy porządkowe, jarmarku na wełnę dotyczące, tu zaś pragniemy powtórzyć stałe nasze, doroczne, pod adresem zarządów kolejowych przypomnienie.

Chodzi o to, ażeby w czasie przedjarmarcznym zarządy kolejowe wydały urządzenie szybkiego transportowania przewożonej wełny.

Jak wiele zależy producentom i jarmarkowi na szybkiej dostawie, poucza komunikat magistratu; owóż byłoby wielce pożądanem, iżby naczelnicy stacyjni przy ekspedjowaniu towarów oddawali wełnie pierwszeństwo.

Dotąd bowiem często się przytrafiało, iż wańtuchy po kilka dni leżały na stacjach, z wielką krzywdą dla ruchu jarmarcznego.

Tuszymy sobie, iż koleje nasze, w życiu handlowem społeczeństwa tak ważną odgrywające rolę,

zajmą wobec jarmarku na wełnę to stanowisko, jakiego słusznie od nich domagać się należy.

= Dla mieszkańców Nowego Świata.

W dniu dzisiejszym kończą się roboty wodociągowe na ulicy Wareckiej.

Roboty były dość trudne i mozolne, gdyż należało stary kanał na rogu Nowego Świata przebijać, aby rury wodociągowe przeprowadzić; w ciągu dnia kanał zamurowano, dzisiejszej nocy zaś nastąpi połączenie rury, idącej z Wareckiej, z rurą na Nowym Świecie i ustawienie szluzy ulicznej, zamykającej ulicę Warecką, wskutek czego rura wodociągowa na Nowym Świecie od Krakowskiego Przedmieścia do alei Jerozolimskiej będzie szybrami zastawiona, a przypływ wody *po godzinie dziewiątej wstrzymany*.

Radzimy tedy gosposiom, mieszkającym na Nowym Świecie, wczesnym wieczorem w wodę potrzebną się zaopatrzyć, gdyż w czasie trwania robót, t. j. mniej więcej *od dziesiątej do szóstej rano, wody w kranach wodociągowych nie będzie*.

Roboty umyślnie przez całą noc z możliwym pośpiechem będą prowadzone, aby w dniu tak uroczystym, jak jutrzejszy, obie ulice mogły być oddane do użytku publicznego.

= Konkurs strzelniczy.

Jeden z lepszych strzelców-amatorów, p. L., organizuje prywatny konkurs strzelniczy.

Będzie to strzelanie z pistoletu do celu, przyczem najlepsi strzelcy otrzymają nagrody w postaci: pucharów, pistoletów, dubeltówek itp.

Dla zyskania funduszu na zakup podarków, zaprojektowano ustanowić 5 rs. wpisowego od wszystkich uczestników konkursu.

Sam konkurs odbędzie się w jednej ze strzelnic, urządzonych przy znanej fabryce broni.

= Wycieczka.

W dniu dzisiejszym grono pracowników i urzędników kolei dąbrowskiej udaje się na Bielany, celem wspólnej zabawy koleżeńskiej.

„Majówka" ta różni się od innych z dwóch względów, raz dla tego, iż odbędzie się nie rano, lecz... o godz. 6-ej wieczorem; powtóre koledzy biurowi obrali dla niej nie dzień świąteczny, ale... powszedni.

Wesołej zabawy!..

= Przyjaźń wschodnia.

W tych dniach jeden z warszawiaków, jadąc koleją petersburską, zabrał znajomość z podróżującym po Europie kupcem perskim.

Synowi Iranu nasz warszawiak ogromnie przypadł do serca.

— Musimy być przyjaciołmi, a według naszego wschodniego zwyczaju, przyjaźń tę pieczętuję podarkami—rzecze perski turysta.

Jakoż obdarzył on p. L. drogocennemi klejnotami w postaci kilku rubinów i ogromnego szafira, zmusił do przyjęcia złotych i srebrnych monet perskich, bogatego fezu, całej sztuki kosztownej materji *erunenem*, a w zamian przyjął krawat warszawski...

Nie poprzestając na tem, pers zobowiązał się zjechać niebawem do Warszawy, lecz zarazem wymógł na panu L. przyrzeczenie, iż ten uda się z nim na pewien czas do Teheranu...

= Zwyciężyła...

Przed paroma tygodniami donosiliśmy o zerwaniu zamierzonego małżeństwa prawie w ostatniej chwili, gdy orszak weselny miał wyruszać z Tamki do kościoła.

Narzeczony oparł się wówczas kategorycznemu żądaniu narzeczonej, która chciała koniecznie jechać do ślubu karetą.

Małżeństwo więc rozchwiało się, bez nadziei nawiązania.

Tymczasem stało się inaczej i rozkochany robotnik po paru dniach spokorniał.

Narzeczona dała się przeprosić, lecz nadmieniła:

— Kareta musi być, inaczej nie pojadę!

Młodzieniec ustąpił i wczoraj właśnie odbył się ślub tej pary.

Zdaje się, że do legjonu pantoflarzy przybędzie jeszcze jeden.

= Kradzieże.

Przy ul. Srebrnej pod nrem 2-im, z otworzonego wytrychem mieszkania technika, Aleksandra Stępkowskiego, skradziono złoty zegarek damski z łańcuszkiem i garderobę, wartości rs. 260.

Na ul. Furmańskiej pod nrem 10-ym, z mieszkania kelnera, Jana Dytmana, podczas jego nieobecności, skradziono pościel, łyżki, noże, widelce i różne inne rzeczy, wartości rs. 200.

Kradzieży dopuściła się żona poszkodowanego, Marja Dytmanowa.

Ajenci: Turlewicz i Kowalski, znaleźli rzeczy ukryte w mieszkaniu zamieszkałej w tymże domu Czerwińskiej.

Na Granicznej pod nrem 14-ym, z mieszkania Hermana Sommerfelda, skradziono: 2 zegarki, złoty i srebrny, 50-złotową monetę złotą, 8 rubli srebrnych, talara, różnych austrjackich i pruskich monet za rs. 10, bilet loteryjny № 22624, razem wartości 105 rs.

Na Brukowej pod nrem 379-ym, z mieszkania rybaka, Józefa Puchelskiego, skradziono gotówką 32 rs., trzy poduszki, pierzynę, samowar, dwa żelazka do prasowania, moździerz i kufer, w którym znajdowało się 12 koszul męskich i kożuch, razem wartości 132 rs.

Kradzież popełniła służąca, Józefa Zielińska, która, jak się dowiedział poszkodowany, wyjechała z rzeczami do Nowego-Dworu.

Na Lesznie pod nrem 23-im, z mieszkania Zofji Ciszkowskiej, różne rzeczy, wartości rs. 12.

Ukradła je służąca, Marjanna Kowalska, pochodząca ze wsi Karolewo, pow. makowskiego, która zbiegła.

Przy ulicy Chłodnej pod nrem 25-ym, z mieszkania właściciela szynku, Adama Tarasiewicza, zginęło wczoraj około godziny 12-ej w nocy, leżące na stole rs. 15.

Skradła je służąca, Honorata Stawowska, którą aresztowano.

Pieniądze w całości od złodziejki odebrano.

= Okradzenie pociągu.

W dniu wczorajszym, o godzinie wpół do 11-ej wieczór, z pociągu zdawczo-odbiorczego, w drodze z kolei wiedeńskiej na petersburską, skradziono sztukę przędzy bawełnianej, wartości 200 rs., w sposób dość zagadkowy.

Podczas postoju na stacji Wojennej, złodzieje operacji tej dokonać nie mogli, gdyż 8 osób tak ze służby kolei nadwiślańskiej, jak i petersburskiej pociągu tego dozorowało, plomby zaś były w całości.

Śledztwo, celem wykrycia sprawców kradzieży prowadzi się.

= Drobne ognie.

Dziś, o godzinie 9-ej zrana, przy ulicy Nowolipie pod nrem 76-ym, od wyrzuconego przez służącą, Surę Sobkowską, popiołu, zapaliła się słoma.

Ogień ugasili mieszkańcy.

O godzinie 6-ej zrana, przy ulicy Grzybowskiej pod nrem 58-ym zapaliły się schody.

Stróż ogień ugasił.

Złote gody.

Dziś od samego rana całą przestrzeń ulicy Wilczej przed posesją „Przytulisko" zaległy tłumy osób.

Wszystkich sprowadziła tam ciekawość przyjrzenia się rzadkiej uroczystości złotych godów, zwłaszcza, iż ceremonję religijną odprawić miał JE. ksiądz arcybiskup Popiel.

Ciekawość swoją tylko mała cząstka mogła zaspokoić, gdyż z powodu szczupłości kaplicy wpuszczano za furtkę za biletami, a te były rozesłane rodzinie i znajomym.

Mimo to kapliczka była szczelnie zapełniona i panowało w niej zwrotnikowe gorące.

Jubilaci, Bronisław i Karolina ze Słowaszewskich małżonkowie Skarzyńscy, zajęli przygotowane dla nich miejsca przed ołtarzem.

Sędziwy, chociaż czerstwo wyglądający jubilat, został z powodu niemocy nóg wniesiony na fotelu.

Jubilatka wszakże, typ dawnej matrony, a rysy twarzy dziś jeszcze zdradzają niepospolitą ongi piękność.

Na tem miejscu wypada nam zaznaczyć kilka szczegółów z życia jubilata, który w towarzystwie warszawskiem stanowi wybitną i powszechnie szanowaną postać.

Urodzony w r. 1812-ym, już jako 19-letni młodzieniec służył wojskowo, a dopełniwszy następnie przerwane studja uniwersyteckie, zajmował ważne stanowisko w b. banku polskim.

Porzuciwszy urzędowanie, oddał się rolnictwu, a później sprowadziwszy się na stały pobyt do Warszawy, brał czynny udział w wielu sprawach publicznych.

Szczególniej zaś jubilat odznaczył się na polu pracy filantropijnej.

Za jego to staraniem powstała kasa pożyczkowa przy parafji św. Aleksandra, a do założenia „Przytuliska" również się przyczynił hojnemi ofiary, wreszcie piastując przez dłuższy przeciąg czasu honorowe obowiązki prezesa zabaw w Towarzystwie dobroczynności, przysporzył tej instytucji sporo funduszu.

Za gorliwość w sprawach religijnych Pius IX-ty udzielił p. Skarzyńskiemu order św. Grzegorza, a obecny papież Leon XIII-ty nadał mu tytuł hrabiowski.

Nic więc dziwnego, że dostojny arcypasterz oświadczył gotowość pobłogosławienia złotych godów małżeńskich jubilatom, umiłowanym przez Stolicę Apostolską.

Punktualnie o godz. $11^1/_2$ przybył JE. ksiądz arcybiskup, powitany w bramie posesji przez księdza Roguskiego, proboszcza parafji św. Aleksandra, kanoników: ks. Filochowskiego i ks. Magnuskiego, oraz liczny orszak duchowieństwa.

Kiedy arcypasterz zasiadł na przygotowanym tronie, rozpoczęła się suma z pełną asystą.

Na chórku kaplicy przy akompanjamencie melodykonu śpiewał chór wychowańców i wychowanic Instytutu ociemniałych.

Po skończonej sumie, arcybiskup w purpurowych szatach z infułą i pastorałem, stanąwszy przed ołtarzem, zapytał według rytuału: „Czego żądacie od kościoła bożego?"

Odpowiedź jubilatów brzmiała: „Pobłogosławienia 50-letniego pożycia małżeńskiego."

Dalej nastąpiły psalmy, odmówione przez całe duchowieństwo, polecenie jubilatów modłom pobożnych, wreszcie zaintonowano wzniosły hymn weselny *Veni Creator*.

Następnie arcypasterz wręczył jubilatom laski ze złotemi krzyżami, które stanowią symbol religijny podpory w starości.

Po tym obrzędzie ks. arcybiskup wypowiedział mowę, biorąc za tekst słowa Pisma św. „Bóg jest miłością".

Dostojny mówca przedstawił zacny, chrześcijański żywot jubilatów, kładąc szczególny nacisk na niezwykłość uroczystości doczekania złotych godów; roztaczając biblijne porównanie, że zawsze lepiej iść w podróż we dwoje, aniżeli samemu, a w tej wzajemnej pomocy w pielgrzymce tkwi właśnie wysokie posłannictwo i cel małżeństwa, uświęconego do godności Sakramentu.

Dalej było wspomniane, iż jubilaci, gorliwi w służbie bożej, nie wahali się ponieść ofiary abrahamowej, dozwalając dwom twym córkom zostać oblubienicami Chrystusa przez przyjęcie ślubów zakonnych.

Błogosławieństwo arcypasterskie, udzielone wszystkim obecnym, zakończyło tę podniosłą uroczystość.

Jubilaci, otoczeni dziećmi, wnukami i prawnukami, z rozrzewnieniem przyjmowali życzenia, połączone z wyrażeniem wysokiej czci.

Panowie, znajdujący się w świątyni, byli we frakach, damy zaś w lekkich, lecz wykwintnych tualetach wizytowych.

Rodzina obdarzyła jubilatów cennemi podarkami, między któremi szczególniejszą zwracały uwagę dary hr. Feliksa Sobańskiego, otrzymane z Jerozolimy, a stanowiące przedmioty religijne.

Liczny orszak zaproszonych osób w kilkudziesięciu ekwipażach podążył w aleje Ujazdowskie do hr. Sobańskiego, gdzie się w tej chwili odbywa uczta weselna.

Jubilaci od córek, którym klauzura klasztorna nie pozwala się wydalać, i od wielu krewnych tak z kraju, jak i z zagranicy otrzymali mnóstwo listowych i telegraficznych powinszowań.

Z naszej strony ślemy czcigodnym jubilatom życzenia, aby doczekali brylantowych godów!

Sk.

— *Sprostowanie.* — W notatce wczorajszej o *Bibl. warsz.* mylnie zostało wydrukowane nazwisko p. Romana Plenkiewicza.

— Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo górnicze v. Kramsty wniosło do kasy warszawskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża 5,000 rs., z przeznaczeniem na urządzenie sali operacyjnej przy baraku Cesarza Aleksandra II-go w Warszawie.

Nekrologja.

† Ś. p. Ludwik **Kisielnicki,** obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, po długich cierpieniach, zakończył życie dnia 28-go maja 1888 roku, przeżywszy lat 68. Pozostali w głębokim smutku żona, syn, wnuki i brat zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwa odprawiać się mające we wtorek, środę i czwartek to jest dnia 29-go, 30-go i 31-go maja przy zwłokach zmarłego w domu przy ulicy Jasnej № 5, o godzinie **10-ej** zrana, w piątek zaś, to jest dnia 1-go czerwca r. b. na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski tegoż dnia, o godzinie **6-ej** po południu, z domu przy ulicy Jasnej № 5-ty. 3—580

† Ś. p. Marja z Wnorowskich **Zaleska,** obywatelka ziemska, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 28-ym maja 1888 roku, przeżywszy lat 22. W smutku pozostali: mąż wraz z synem, rodzice, siostry i bracia zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 31-ym maja r. b., to jest we czwartek, o godzinie **7-ej** wieczorem z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu 1-ym czerwca r. b. w tymże kościele, o godzinie **11-ej** zrana, odbyć się mające. —1685—

† W dniu 2-im czerwca r. b., to jest w trzydziesty dzień śmierci ś. p. Marcellego **Holeckiego,** odprawioną zostanie msza święta przed wielkim ołtarzem, w kościele św. Krzyża o godzinie **11-ej i pół** zrana, na które to nabożeństwo brat zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—1681

† Dnia 1-go czerwca, to jest rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Lewickiego,** literata, zmarłego w Krakowie, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobna wotywa, na którą pozostała matka zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. 3—591—

† W dniu 1-ym czerwca r. b., to jest w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Bolesława **Sykulskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele Przemienienia Pańskiego (po kapucyńskim), o godzinie **8-ej i pół** rano, na które pozostali w nieutulonym nigdy żalu rodzice wraz z siostrami, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —1677

Nadesłane.

extra rs. 6, Monopol prima, Monopol Cabinet, Monopol petit rs. 5 i Monopol secunda rs. 4 za 100 sztuk w różnem opakowaniu, polecają Kalinowski i Przepiórkowski w Warszawie Hotel Europejski.

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Organ p. Kojałowicza, petersburska *Prawda*, pisze w rubryce wiadomości „Z prowincji":

„Od jednego z księży katolickich, który używał języka russkiego w dodatkowem nabożeństwie łacińskiem, a obecnie usunął się od zajęć, otrzymujemy smutną opowieść o dziwnem zniechęceniu moralnem. Przytaczamy niektóre wyjątki z tej opowieści: „Przybyły tutaj niedawno młody ksiądz N. oświadczył miejscowym katolikom, że każdy, kto będzie ze mną rozmawiał nietylko w mieszkaniu, lecz i na ulicy, zostanie wyklęty; że taka a taka osoba wpływowa zabroniła mu zabierać ze mną znajomość; że nawet dzieci, które ochrzciłem, należy przechrzcić... Oto macie polski katolicyzm, oto macie miłość chrześcjańską i zrozumienie religji, a do tego jeszcze ów młody ksiądz uważany jest za uczonego, posiada bowiem tytuł kandydata teologji!... Nie uwierzycie, jak ciężko żyć w takiem położeniu, w jakiem ja się znajduję. Nie ma się możności, ani kogo poradzić, ani zwrócić się do kogo, ani coś robić. O, Boże, co z nami zrobili. I za co tak nas odrzucili, jak niepotrzebny łachman! Czyliż nas pozostawią tak na zawsze i nie przypomną sobie tego, że całą naszą winą jest oddanie się duszą i ciałem sprawie russkiej... Służymy za pośmiewisko i jesteśmy przedmiotem pogardy za to nasze oddanie i ukochanie wszystkiego, co russkie..."

Organ p. Kojałowicza dodaje ze swej strony do powyższego ustępu:

„Prawdopodobnie jest to wyjątkowy wypadek, który wywołał wybuch polskiego fanatyzmu, a zarazem bardzo być może, że z tej cierpiącej duszy wypłynęła zbyt obficie długo tajona gorycz—lecz fakt zostaje faktem. Wiemy również i o innych księżach, którzy starali się propagować idee katolicyzmu russkiego, iż położenie ich jest bardzo ciężkiem i, gdyby ich nie bronił rząd, może spotkalibyśmy się oko w oko z przerażającemi faktami, przypominającemi wieki średnie."

Now. wr., jak to donosiła *Aj. półn.*, zamieściło program słowiański dra Żywnego, bawiącego obecnie w Petersburgu, włożony w usta p. Mołczanowa, stałego współpracownika gazety. Z rzeczonego artykułu przytaczamy poniżej niektóre ustępy. Na wstępie p. M. streszcza ogólny pogląd dra Żywnego na te firmy, które mogą ocalić pierwiastek słowiański u oddzielnych słowian i pomogą im do zjednoczenia:

„Mamy przykłady w Polsce i Bułgarji. Do nich przyłącza się poniekąd i Serbja. Serbja i Bułgarja zostały uwolnione i zorganizowane, jako niezależne państwa. Jakaż zaś jest ich rola w ogólnej rodzinie słowian i względem opiekunki słowiańszczyzny—Rosji? Polska ma tem więcej właściwe sobie historyczne i literackie oblicze. Czyż nie jest jasnem, że wszystkie trzy te gałęzie słowiańszczyzny zamknęły się ściśle w granicach swych własnych interesów i nie chcą wiedzieć o niczem zewnątrz wązkiego narodowego egoizmu, odrzucając od siebie każdy czyn, poczęty w imię słowiańszczyzny. Niedość na tem, Bułgarja i Polska były na arenie politycznej antagonistkami Rosji. Takie oczywiście próby w świecie słowiańskim dały złe rezultaty. Czy nie zdarzy się coś podobnego przy uwolnieniu innych słowian? Czy Czechy np., zmienione w samodzielne królestwo, zachowają uczucia słowiańskie, gdy zniknie potrzeba szukania w nich ocalenia swej narodowości? Czyż Chorwacja, uwolniona od ucisku węgrów, nie zapomni o istnieniu innych słowian, u których dziś szuka pomocy?"

Dr. Żywny sądzi, że tą drogą dojść można do zjednoczenia słowian. Do zamierzonego celu prowadzi: uporządkowanie polityki i rozwój duchowego zjednoczenia słowian w Austrji w jedną całość co do języka, wiary i literatury." Austrję uważa dr. Żywny za najlepszy grunt do pracy w tym kierunku. W kwestji języka mówi redaktor *Parlamentära*:

„Kolebką wszystkich narzeczy słowiańskich jest język św. Cyryla i Metodjusza. Wszyscy słowianie zachodni oddalili się od właściwego rdzenia, a tylko naród russki zachował go, rozwinął i zmodernizował. Jest to zasługa Rosji, za którą winniśmy jej wdzięczność. Teraz, jeżeli my wszyscy słowianie przyjmiemy russki język dla naszych prac naukowych i literackich, czy to będzie oznaczało, że zdradzamy Austrję, albo że porzucamy własne narzecze?... Bynajmniej! Język russki jest naszym własnym, którego zapomnieliśmy, lecz do którego mamy prawo powrócić."

W kwestji znów kościoła dr. Żywny powiada:

„Kwestja kościoła jest naszą czysto narodową kwestją. Dopóki jesteśmy katolikami, nasi duchowni są cudzoziemcami; odciąga ono słowian od Słowiańszczyzny, niemczy je szkołami, wpływem swoim, kazaniami. A tymczasem, czy katolicyzm jest naszą religją historyczną? Bynajmniej, jest to religja, narzucona nam przemocą. Naszą religją starożytną jest religja św. Cyrylego i Metodjusza, religja prawosławna. Wiara ta jest naszem ocaleniem. Da ona możność złączyć się słowianom i odda w ręce parafjan wybór kapłanów... Tak—jeden język literacki i jedna wspólna religja historyczna — oto cel właściwy naszej partji."

Dr. Żywny kończy wreszcie oświadczeniem, że cel ten osiągnięty zostanie niebawem, „jeszcze bowiem dzisiejsze pokolenie będzie świadkiem urzeczywistnienia tej idei".

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Petersburg 30-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Najjaśniejszy Pan oświadczył wdzięczność swoją jenerał-gubernatorowi Rosenbachowi i jenerałowi Anienkowowi, który wybudował drogę zakaspijską, oraz łaskę Swą Monarszą wszystkim współpracownikom tego przedsięwzięcia: komendantowi 2-go batalionu kolejowego i jego szeregowcom, biorącym udział w budowie kolei samarkandzkiej. Za szczególnie gorliwą służbę przy budowie tejże kolei gubernator astrachański, Zejmern, mianowany został członkiem rady p. ministra spraw wewnętrznych.

Wiedeń 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W*). — W delegacjach wspólnych hr. Kalnoky ma znaleźć sposobność do udzielenia wyjaśnień w sprawie mowy Tiszy, o którą był zapytywany wczoraj przez posła francuskiego, Decrais'a.

Wiedeń 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Correspondance de l'Est* donosi, że W. Porta wzięła ponownie pod rozwagę kwestję wysłania komisarza ottomańskiego do Sofji, celem wejścia w stosunki z rządem tamtejszym.

Wiedeń 30-go maja. (*Tel. Aj. półn.*)—Na granicy turecko-bułgarskiej ukazały się liczne bandy zbrojne wychodźców bułgarskich, utworzone na terytorjum czarnogórskiem. Władze tureckie przedsiębiorą środki ostrożności celem przeszkodzenia próbom formowania i na tamtejszem terytorjum band zbrojnych.

Wiedeń 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Correspondance de l'Est* zapewnia na podstawie informacyj autentycznych z Berlina, że podwyższenie ceł od zboża sprowadzanego z Rossji nie zostało zaniechanem, lecz tylko odroczonem do właściwej pory. Przygotowania są w pełnym toku.

Wiedeń 30-go maja. (*Tel. Aj. północnej.*) — Deputowany Müllner i towarzysze wnieśli na posiedzeniu wczorajszem interpelację w sprawie kroków, jakie rząd ma zamiar podjąć, celem ocalenia Austrji przed napływem zboża z Rosji.

Wiedeń 30 go maja. (*Tel. Aj. północnej.*) — Według informacyj *Polit. Corr.* z Konstantynopola, arcybiskup ormjański, Wanu Oannes, skutkiem zamachu na jego życie nie umarł, lecz tylko ciężko jest rannym. Sprawców dotąd nie ujęto. Pobudki zbrodni nie są znane.

Budapeszt 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wskutek mowy Tiszy kilka tutejszych francuskich firm handlowych zwija swoje interesa.

Budapeszt 30-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Tutejsza prasa opozycyjna zachęca ludność do demonstracji na rzecz Francji.

Kraków 30-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wydział filozoficzny uniwersytetu krakowskiego postanowił polecić ministrowi oświaty, jako kandydatów na opróżnione katedry: chemji po ś. p. Czyrniańskim, dr. Neuckiego z Berna, i fizyki po ś. p. Wróblewskim, Augusta Witkowskiego, profesora szkoły politechnicznej we Lwowie. Uchwały zapadły jednogłośnie.

Berlin 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Stan obecny cesarza jest względnie zupełnie zadawalniającym, apetyt żywy, przybytek sił widoczny. Cesarz bez natężenia załatwia bieżące sprawy. Długie przebywanie na powietrzu i dalsze wycieczki w powozie oddziaływają wybornie na stan chorego. Prof. Virchow oglądał krtań cesarza w obecności Mackenziego.

Berlin 30-go maja. (*Tel. pryw. kur. War.*)— Termin przesiedlenia się cesarza do Poczdamu naznaczono urzędownie na d. 1-szy czerwca. Podróż odbędzie się parowcem.

Berlin 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Zdrowie ks. Bismarkowej polepsza się.

Głogów 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Usposobienie jarmarku na wełnę słabe. Brak dowozów. Znane dominja sprzedały 400 centnarów na dostawę, podług próby, od 3 do 4-ch talarów niżej cen zeszłorocznych.

Strassburg 30-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wojskowi francuscy, należący bądźto do czynnej armji, bądź do terytorjalnej, przybywając do Alzacji i Lotaryngji, muszą zaopatrzyć się, oprócz paszportu, także w osobne pozwolenie, kontrasygnowane przez niemieckie władze wojskowe.

Paryż 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Cenę wizy paszportowej do Alzacji i Lotaryngji naznaczyła ambasada tutejsza na 12 fr.

Paryż 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Minister robót publicznych zawiązał rokowania z towarzystwem francuskiej kolei wschodniej, celem nadania pociągom, idącym na Wschód, takiego kierunku, ażeby omijały Alzację i Lotaryngję i zamiast przez Mühlhuzę szły na Arlberg.

Rzym 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W izbie debutowanych Nicotera wniósł rezolucję, żądającą szybkiego uzbrojenia wybrzeży i miast portowych we Włoszech, jako to: Neapolu, Palermo, Messyny, Liworna, Genui i Wenecji. Flota handlowa ma być wciągnięta do służby wojennej w razie potrzeby.

Rzym 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Papież rozesłał notę do nuncjuszów w sprawie nowego włoskiego kodeksu karnego.

Rzym 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W łonie Watykanu wzrasta z każdą chwilą oburzenie przeciw piątemu rozdziałowi drugiej części nowego kodeksu karnego dla Włoch, który naznacza kary więzienia od trzech miesięcy do roku na księży, podżegających ludność do nienawiści i pogardy dla rządu. Agitacja z tego powodu szerzy się już nawet po za murami Watykanu. Jeden z redaktorów *Osservatore romano* zamierzał w przedmieście tym mieć mowę do ludu w Turynie, ale tłum około tysiąca studentów wtargnął do „Teatro gerbino", gdzie meeting katolicki się odbywał, i z okrzykami: „Niech żyją Włochy!" rozpędził zgromadzonych. Następnie wybito szyby w pałacu arcybiskupim. Sytuacja zaostrza się bardzo i w Watykanie po raz pierwszy podobno na serjo roztrząsana jest myśl wyjazdu Papieża z Rzymu.

Rzym 30-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — W ostatniej chwili naznaczono konsystorz na d. 1-y czerwca.

Konstantynopol 30-go maja. (*T. p. K. W.*)— Na osobistą prośbę króla greckiego, konsul Panurias otrzymał od W. Porty pozwolenie powrotu do Monastyru.

Konstantynopol 30-go maja. (*T. p. K. W.*)— Gubernator salonicki zezwolił na zakładanie szkół bułgarskich w Macedonji, bez osobnego patentu ze strony władzy.

Konstantynopol 30-go maja. (*T. p. K. W.*)— W tutejszym świecie kupieckim wybuchła panika z powodu otwarcia kolei do Salonik, na czem interesa kupiectwa i handlu tutejszego mocno ucierpią.

Sofja 30-go maja. (*Tel. pryw. K. War.*) — Tutejszy wicekonsul angielski wydelegowany został przez rząd swój do Monastyru w Macedonji, aby czuwał nad prowadzoną tam agitacją.

Berlin 30-go maja. g. 2 m. 30. (*Tel. p. K. W.*)— Bilety banku ruskiego 172.20 (wczoraj 172.10).— Bilety banku ruskiego na dostawę 171.75 (wczoraj 171.50).

NOWA SIELANKA

Pod tą nazwą w uroczej miejscowości za rogatką Belwederską, został otwarty przez Handel Win ***S. Mędrzeckiego letni***

Zakład Gastronomiczny.

Zamówienia na wszelkie zebrania tak w ogrodzie jak i na werendzie, oraz w salonach willi, przyjmuje się tak ***w Handlu Win S. Mędrzeckiego***, Trębacka nr 15, jak i na miejscu ***w Nowej Sielance. Telefonu nr 3.*** (585)

Willa Kazimierzówka,

położona o 4-ry wiorsty od stacji, w sosnowym lesie, przy dogodnych warunkach; jest kilka pokoi do wynajęcia na letnie mieszkanie. Wiadomość bliższa Bracka nr 18, m. 1-szy. (1676)

DENTYSTA B. CHWAT,
Marszałkowska 139.

Po powrocie ze studjów z zagranicy przyjmuje chorych od 9 rano do 5 po południu. ***Operacje. Sztuczne zęby. Plombowanie.*** Biednych od 9-ej do 10-ej rano. (1682)

Sprzedaję Bibljotekę za bezcen

1,000 dzieł pedagogicznych w czterech językach, najnowszych wydań. Praga, Brukowa nr 2 (Antokol) mieszkania nr 2. (1678)

BRYLANTY, SZAFIRY,
RUBINY, TURKUSY i
PERŁY NIEOPRAWNE,
SZPILKI DO KRAWATÓW,
BRANSOLETY, BROSZE,
PIERŚCIONKI, BUOTONY i
PORTE-BONHEURY **brylantowe i z kolorowemi kamieniami, najnowsze i najpiękniejsze modele poleca w wielkim wyborze magazyn jubilerski**

M. MANKIELEWICZA

w gmachu teatru pod filarami. (566)

— ***Wielki wybór najpiękniejszych zegarów*** salonowych, gabinetowych, zegarów podróżnych, budzików, zegarów ściennych do pokojów jadalnych w najwytworniejszych formach stylowych i zwyczajnych po bardzo przystępnych cenach poleca Magazyn ***M. J. Augustynowicza*** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 7. (586)

Proszę synowi memu

Władysławowi Garczyńskiemu,

żadnych pieniędzy nie pożyczać, albowiem nigdy takowych płacić nie będę. Kroki sądowe o uznanie go za marnotrawnego, już są przedsięwzięte.

W. K. Garczyński.

Warszawa 29 maja 1888 r. (583)

466 ***Rolety rewantuchowe, drelichowe i kolorowe, jak również Ceraty: drzewne, damastowe i podłogowe w wielkim wyborze poleca Skład Fabryczny pod firmą J. FRANASZEK***

15 Krakowskie-Przedmieście 15.

GRODZISK. Hydropatja — kąpiele igliwowe i inne — gimnastyka — pokoje umeblowane z usługą — kuchnia zakładowa — wille — muzyka.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 30-go maja 1888 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	58.27½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	11.82	—.—
Paryż 100 franków „ „	47.10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	93.80	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	100.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.80	—.—
„ „ „ II	98.80	—.—
„ „ „ III	98.—	—.—
„ „ „ IV	97.65	—.—
„ „ „ V	97.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.10	—.—
„ „ małe	89 70	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.70	—.—
II „ „ rs. 100	98.75	—.—
III „ „ rs. 100	98.75	—.—
4% nowa pożyczka	83 15	—.—
Listy wileńskie długoter. .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 208^5
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 77^8
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 38^3
Od Listów likwidacyjnych kop. 188^9
Od Obligów m. Warszawy 62^0

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 30-go maja 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	630	—
„ „ biała . . .	—	—	660	—
„ „ wyborowa .	—	—	690	700
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	370	375
„ średnie	—	—	337	350
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	205	230
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

CENA OKOWITY
z dnia 30-go maja 1888 r.
Hurt. skład. wiadro 814 —816
Pojed. szynk. „ — — —
z dodatkiem 2%
78% z akcyzą po 9¼ kop. od %

ZAKŁAD OGRODNICZY
A. T. JEZIERSKIEGO,

Nowy-Świat 10, obok Straży Ogniowej,
zawiadamia Szanowną a tyle na mnie dotąd łaskawą Publiczność, iż założywszy

specjalną hodowlę Róż,

jest w możności jak największe obstalunki wykonywać: na **Bukiety, Wieńce, Gerlandy i t. p. Dekoracje Kościołów i Salonów,** z czem polecam się miłośnikom kwiatów. 950R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus,** przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1889:

a) dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Nafty w przybliżeniu 30,890 funtów od kop. 4 i pół za funt.
2. Świec łojowych 8,260 funtów, od kop. 20 za funt.

b) dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:

Nafty około 9,900 funtów od kop. 4 i pół za funt.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 939r

Dnia 7-go Maja 1888 r.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.
Warszawski Sąd Handlowy
Wydział upadłości

postanowił naznaczyć: 1) Stanisławowi Landau, 2) Wilhelmowi Goldenringowi, 3) M. Rodalowi, 4) A. Nowakowi, 5) Izaakowi Grafowi, 6) Hermanowi Jungowi, 7) Lewkowi Mirelowi, 8) Naftalowi Prout, 9) Herszowi Milsztajn, 10) S. Z. Sindensetcedtowi, jak również wszystkim niewiadomym wierzycielom massy upadłości

Fajwla Zandberga,

nowy ostateczny miesięczny termin, celem sprawdzenia wnoszonych do massy pretensyj, licząc takowy termin od dnia wydrukowania ogłoszeń w czasopismach.

Oryginał podpisany przez skład Sądu. — Rzetelność tego podpisu świadczę. Syndyk tymczasowy Adw. Przys. L. S. Srzednicki.

W myśl wyżej powołanego wyroku zawiadamiam, że sprawdzenie wierzytelności odbywać się będzie w wydziale upadłościowym Warsz. Sądu Handlowego we Wtorki o godz. 1-ej z południa, d. 24 Maja (5 Czerwca) i 31 Maja (12 Czerwca) 1888 r.

Warszawa, d. 16 (28) Maja 1888 r.

Syndyk tymczasowy Adw. Przys. Leon Ścisław **Srzednicki.** 751

Korzystna lokacja kapitału.

Do sprzedania majątek włók 28, położony blizko Warszawy. Sprzedający obowiązuje się wziąć tenże majątek w dzierżawę długoletnią, płacąc dzierżawę rocznie w stosunku 5% od summy sprzedażnej. Gwarancja zupełna. Pośrednictwo osób trzecich wyłączone. **Objaśnień** udziela **A. Bandtkie,** Mazowiecka 11, od godz. 5—7. 949R

953r **DO SKŁADU**

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku
nadchodzą ciągle świeże transporty

Cementu Portland

z fabryk **Niemieckich** i krajowych.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur i Dren glazurowych.

Księgarnia i Skład Nut **E. Wende i Sp.** otrzymała na skład główny dziełko p. t.:

Niemoc płciowa

(IMPOTENTIA)
i jej leczenie, przez Dra **S. Perkowskiego.**
Cena kop. 50. 724
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Dla Amatora lub do Bibljoteki jest do nabycia

ATLAS

w dużym formacie, złożony z 215 kart. Godła miast są sztychowane na stali. Obejrzeć można w Księgarni **Michała Frilinga,** w gmachu Teatru pod filarami.

ATLAS
Magnus Continens
Regna
Provincias
Cirentos.
Tom II.
Varsowie,
Anno 1789. 749

ZARZĄD

Warszawskiego Stowarzyszenia Sprzedaży Owoców

zaprasza niniejszem uczestników na dzień 6/18 Czerwca, o godzinie 5-ej po południu, do lokalu Towarzystwa Ogrodniczego, — Chmielna 14 — na **Zebranie Nadzwyczajne,** celem wybrania jednego członka Zarządu i paru zastępców.

Uprasza się o liczne przybycie. 952r

Ostrzeżenie.

Podaje się do Publicznej wiadomości, ażeby nikt nie ważył się nabywać rewersu na rs. 200, wydanego przez Karola Ekner, na imię Wawrzeńca Bożyk, gdyż takowy skradziony mi został dnia 28-go Maja 1888-go roku w Warszawie. 750

Łowicz, d. 29 Maja 1888 r.

Karol Ekner.

Jest do nabycia

SZKOŁA

748

po ś. p. **A. Szmurle,** która z polecenia JW. Kuratora przemienioną została na trzy-klasową miejską po dwa oddziały.— Wiadomość u wdowy, ulica Wilcza **№ 35, od 5-ej do 8-ej.**

Do sprzedania!

Fortepian palisandrowy, koloru orzechowego, za **285 rs.;** — garnitur **mebli salonowych** wraz z lustrem konsolowem, oraz stolikiem do kart (grecko rzeźbionemi), za **135 rs. — Świętokrzyzka 48,** 2-e piętro, mieszk. № 3, od godziny 1-ej do **4-ej codziennie.** 745

747

W posesji przy ulicy Jerozolimskiej № 1582EAIII, nowy 65, są do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b. lub zaraz różne drobne mieszkania, nadto **Magazyn** wielki, suchy, z podłogą z cegły na cement ułożoną, cztery **Stajnie, Wozownia** i **Szopa,** wszystko na obszernym dziedzińcu. — Tamże są do sprzedania: **Waga** do ważenia wozów obładowanych, trzy **Maszyny** i 9 stągwi wybielanych do mieszania ciasta, czekolady, stearyny itp. mass, **Powóz** na 4 osoby, **Kareta** na 3 osoby i **Powozik** 1-konny, **Wóz** z platformą na resorach i osiach żelaznych, nakoniec kilka **bufetów** i **szaf** do urządzenia sklepów, oraz dwa **biurka** z pulpitami. Wiadomość w sklepie pieczywa lub u rządcy domu w tejże posesji.

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości pp. interesantów, że sprzedaż

ULTRAMARYNY

i innych Farb, oraz **Polewy na kafle** powierzyłem firmie

Henryk Welt,

Nalewki № 11, 740
wprost Ogrodu Krasińskich.

Emil Werner.

Schronienie Nauczycielek i Centralne Biuro Stręczeń

Ryga, Scheunenstrasse Nr 15, III piętro.

I. Schronienie guwernantek przyjmuje każdej chwili pojedyńcze damy.—Cena pensji rs. 1 dziennie, lub 25 rs. miesięcznie.

II. **Stręczenie pracy dla:**

a) **Nauczycielek, Wychowawczyń, Rossjanek, Francuzek, Angielek, Towarzyszek, Bon i t. d.**

b) **Nauczycieli domowych, Guwernerow, Pomocników aptekarskich, Rządców dobr, oraz informacje co do pensjonatów dla UCZNIÓW uczęszczających do szkół w Rydze lub Mitawie.**

Warunki: Rsr. 1 wpisowego od każdej ze stron i 3 procent od jednorocznej pensji.—Pensjonarze opłacają tylko 1 procent od opłaty za pierwszy semester. 951R

V. v. Wilpert.

Tattersall Warszawski.
Szkoła jazdy konnej.

Wynajmuje konie wierzchowe na spacery. Przyjmuje konie na stajnię i do ujeżdżania. Stała sprzedaż i kupno koni. 743

Pracownia Sukien i Okryć
A. SAGAŃSKIEJ,

egzystująca od lat 10, **Chmielna № 47**, 4-ty dom od Marszałkowskiej, poleca się na sezon bieżący. Wykończa toalety podług najświeższych żurnali w przeciągu 48 godzin. Ceny bardzo umiarkowane. 746

MIGRENY—BÓLE GŁOWY
GUARANA
PP. GRIMAULT & C°

APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij.* Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka.*—Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Bona do dzieci potrzebna od 1 czerwca, wymaga się znajomość kroju. Marszałkowska 151, mieszkania 15. 10154

Bona polka, wdowa, ze świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość, Długa № 28, u Sakowica. 10064

Francuzki, dopiero przybyłe żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor nauczycielski. — Dąbrowska. 10311

Nauczycielka z patentem i językiem francuzkim, życzy na wakacyjne miesiące wyjechać na wieś. Kiosk, szpital św. Ducha. 1161

Nauczyciel poszukuje lekcyj na wyjazd. Nowy-Świat 21, mieszkania 13. 9698

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem gimnazjalnym i wyższą muzyką, poszukuje stałego umieszczenia lub demi-place. Marszałkowska 116, m. 4.—Rejent A. 10770

Paryżanka udziela lekcyj francuzkiej konwersacji, dla 2-ch lub trzech osób. Ulica Solna 17. 9746

Potrzebną jest na wieś od 1 lipca bona niemka, katoliczka, znająca się na szyciu i krawieczyźnie. Świadectwa z poprzednich obowiązków wymagane. Adres: Złota № 16, mieszkania 9, zgłosić się można między 2-gą a 4-tą. 10281

Potrzebna nauczycielka do dwojga dzieci na wieś, znająca języki: polski, ruski, niemiecki, francuzki z konwersacją. Pensja 150 rubli. Wiadomość: Krucza 14, m. 10, od godziny 9 do 11 rano. 10203

Uczeń klasy 6-ej filolog, posiadający język niemiecki, poszukuje zaraz kondycyj na wyjazd. Nowy-Świat № 4, mieszkania 1, od 10-ej do 1-ej. 9964

Znany z doświadczenia wychowawca, nauczyciel języka niemieckiego, posiadający poważne i chlubne świadectwa i rekomendacje, przyjmie miejsce i na wyjazd. Wiadomość w pałacu hr. J. Potockiego, Krakowskie-Przedmieście № 15—415, obok hotelu Europejskiego, urządcy. 10061

Posady i prace.

Administrator poszukuje zarządu majątkiem ziemskim, z kaucją rs. 2,000. Oferty Kurjer dla „Piotra". 10023

Administrator z kaucją, fachowy, potrzebny zaraz do składu wódek. Wiadomość w handlu, Długa 2. 10282

Bona niemka z krawieczyzną, poszukuje miejsca. Zakroczymska № 9, mieszkania 45, u stróża. 10233

Buchalter energiczny, zna języki, posiada rs. 4,000, poszukuje zajęcia jako administrator, buchalter, kasjer, wspólki lub też interesu. Oferty pod lit. 4,000 do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 1128

Bona znająca szycie, potrzebna zaraz na wyjazd na letnie miesiące, posiadająca niemiecki ma pierwszeństwo. Żurawia 31, mieszkania 5. 10337

Chłopiec do piwa przy składzie wódek zaraz. Wspólna № 19. 10290

Do zakładu mechanicznego potrzeba zdolnego tokarza i uczniów. Tłomackie № 6. Steinke. 10297

Do pralni potrzebne są prasowaczki oraz panny do nauki prasowania na stałą robotę. Daniłowiczowska № 7, pralnia. 10339

Gospodyni potrzebna do jednej osoby, umiejąca gotować i prać. Ul. Złota № 49, u stróża. 10179

Gorzelnik żonaty, 27 lat mający, 11 lat praktyki, obeznany z najnowszemi systemami, prowadzenia gorzelni, wolny od wojskowości, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje posady od 1 lipca 1888 lub później, najchętniej na stałą pensję. Łaskawe oferty upraszam pod lit. J. B. 2,500 poste-restante Miéścisko (prow. Bydgowska), Prusy. 10266

Leśniczy taksator, z długoletnią praktyką w lasach większych, obznajmiony z kulturami leśnemi, zakłada szkółki, urządza suszarnie leśne, znający się na gospodarstwie leśnem i rachunkowości leśnej, chlubne Świadectwa, potrzebuje posady zaraz, zgadza się na wyjazd do Cesarstwa. Adres, ulica Chmielna № 89, m. 18. 9675

Młoda panienka, poszukuje miejsca lektorki. Wspólna 20, m. 41. 10323

Małżeństwo bezdzietne poszukuje miejsca, żona za kucharkę, mąż za lokaja lub posług kawalerskich za mieszkanie. Nowy-Świat 35. Wiadomość u stróża. 10278

Osoba młoda, uzdolniona w szyciu i kroju, poszukuje miejsca do dzieci lub za pannę do zamożnego domu. Sosnowa № 2, mieszkania 20. 10120

Osoba wykształcona i starannie wychowana, posiadająca znajomość historji i literatury polskiej i francuskiej, oraz obu języków, poszukuje miejsca towarzyszki na letnie miesiące, na wyjazd na wieś lub za granicę przy dorastających panienkach. Wiadomość od 11 do 12 w czytelni Kazimiery Paszkowskiej. Chmielna 14. 1166

Potrzebna bona polka na wieś do 3 dzieci, warunek konieczny umiejętne szycie i dobre rekomendacje. Zgłosić się można między 3 a 6 Marszałkowska 129, m. № 1. 1163

Potrzebne są maszynistki do robienia pończoch, dziewczynka do zwijania nici, tamże jest maszyna gruba do sprzedania. Chmielna № 5, m. 25. 10289

Potrzebna 18-letnia dziewczynka do posług sklepowych na przychódnią, bez życia, za opłatą miesięczną. Pierwszeństwo otrzyma, która była już w sklepie. Wiadomość Elektoralna № 20. Bonkowska. 10305

Panienki potrzebne do fabrycznych robót papierowych. Nieumiejętne muszą się uczyć. Wiadomość codzień od 1 do 3, święta cały dzień, Papeterje na Sewerynowie. 10329

Panienka poszukuje miejsca do sklepu zaraz. — Ulica Śliska № 50, u p. Piaskowskiej. 10328

Potrzebne są zaraz panny uzdolnione do staników i spódnic. — Ulica Elektoralna № 23. Schmidt. 10303

Potrzebna jest panna podręczna do staników. Krucza 44, m. 13. 10261

Prasowaczki do koszul potrzebne zaraz do pralni. Krucza № 29. 10264

Potrzebna jest zaraz maszynistka do bielizny. Elektoralna № 41, m. 5. 10268

Potrzebne są maszynistki do bielizny, oraz podręczne i do nauki. Dzielna № domu 19, mieszkania 29. 10271

Potrzebne są maszynistki i dziurkarki do trykotowych staników. Ulica Zakroczymska № domu 15, m. 24. 10287

Potrzebny jest chłopiec na przychodniego zaraz do W. Kreusch. Żabia 4. 10293

Potrzebna jest panna do magazynu rękawiczek. Marszałkowska 105. 10320

Panny kompletnie uzdolnione do spódnic potrzebne zaraz. Przejazd 9, m. 2. 10022

Potrzebne są panny do sukien podręczne i do nauki. Ulica Zakroczymska № 9, mieszkania 24. 9992

Potrzebne panny do kwiatów i podręczne. 9 Długa. Szmidel. 9962

Potrzebne są panny zdatne do krawieczyzny. Ulica Chmielna № 7, mieszkania 4, Bielewska. 9973

Potrzebne panny do staników i spódnic. Królewska 29. Wiadomość u stróża. 10219

Potrzebna starsza panna i podręczne. Ul. Szpitalna № 5. 10142

Potrzebna jest szwaczka, posiadająca umiejętność kroju. Mokotowska 54, mieszkania 7. 10144

Potrzebne panny do staników, spódnic i maszyny. Niecała № 2. 10153

Potrzebne staniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Mokotowska 55, m. 1. 10158

Prasowaczki zdolne potrzebne. Pralnia № 3, róg Chmielnej i Nowego-Światu. 9691

Posady handlowe za granicą ułatwia Penaud, 12 Rue Biot. Paris. Dołączyć markę. 9738

Pomocnik księgarski szuka zajęcia. Oferty pod adresem „Pomocnik" poste-restante. Warszawa. 9797

Rządca do osobnego majątku z kaucją rs. 3,000, potrzebny od 1 lipca. Oferty G. W. poste-restante Grójce. Pożądany kawaler. 1138

Rubli 100 za wyrobienie posady młodemu człowiekowi. Oferty lit. Z. W. 10335

Rządcy meldunkowemu daję pokój kawalerski na dole. Kaucja list zastawny sto rublowy wymagana. Jerozolimska 27. 10304

Staniczarek zdolnych, podręcznych oraz do spódnic potrzeba zaraz. Marjańska 3, mieszkania 1. 1164

Technik leśny, urządza lasy, zaprowadza gospodarstwo leśne, szacuje drzewostany leśne, rysuje plany leśno-gospodarcze, dopełnia czynności niwelacyjne, jak również urządza szkółki leśne i suszarnie do łuszczenia nasion leśnych, sprawdza pomiary leśne, szuka zajęcia czasowego lub posady leśniczego zaraz, może wyjechać do Cesarstwa. Adres Chmielna № 89, m. 18. 9676

Uczeń potrzebny jest do sklepu, któryby ukończył przynajmniej 2 klasy. Pierwszeństwo otrzyma z prowincji. Jan Wróblewski. Warszawa, ulica Kapitulna. 10301

Uczeń potrzebny do felczera ze świadectwem ukończenia dwóch klas. Ulica Złota № 45. 10152

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są staniczarki. Chmielna 47, m. 12. 10273

Zdolna krawcowa szuka miejsca do kroju. Świętokrzyzka № 15, m. 7. 10332

Zaraz potrzebną jest panna do upinania sukien. Wiadomość Sienna róg Wielkiej № 8, mieszkania 6. 10338

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet i chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. Ceny najniższe. 1115

Bicykl francuzki do sprzedania na 52 cale. Cena przystępna. Krochmalna № 50, mieszkania 32. 10263

Całe urządzenie sklepowe do sprzedania.—Wiadomość w fabryce rękawiczek. Senatorska № 5. 10265

Do sprzedania łabędzie białe i czarne po zniżonej cenie, oraz świeża trawa. Wiadomość w zarządzie ogrodu Saskiego. 10318

Do sprzedania duża szafa sklepowa oraz kontuar za nizką cenę. Wiadomość w magazynie bławatnym G. Wacławskiej. Bielańska 5. 10306

Do sprzedania dwa łóżka rzeźbione, materace sprężynowy i włosiany, $1^1/_2$ tuzina talerzy porcelanowych w kwiaty, stół jadalny, figus duży i inne rośliny. Krakowskie-Przedmieście № 64, od 10—4. 10272

Do sprzedania umywalnia petersburskiej roboty, biurko damskie z bronzami. Sienna 17, m. 9, od 12 do 5. 1126

Do sprzedania garnitur mebli gabinetowy skórą kryty, kolumny z figurami i inne przedmioty. Róg Marszałkowskiej i Pięknej, wejście od Pięknej № 36, 3 piętro, mieszkania № 13. 9949

Do sprzedania tilbury mało używane za przystępną cenę. Wiadomość w koszarach 30 półtawskiego pułku za powązkowskiemi rogatkami u feldfebla Mitrofanowa. 9991

Do sprzedania za przystępną cenę trzy konie młode, zdatne pod wierzch i do zaprzęgu. Powóz mało używany, chomonta angielskie z białym bronzem, bryczka na resorach róg Zakroczymskiej № 17, od godziny 10 do 12. 10127

Do sprzedania bardzo tanio fortepian palisandrowy, krótki i garnitur mebli, fason wiedeński. Zgoda 4, m. 1. 10232

Dywany najrozmaitsze, obicia meblowe Zawierciowskie, serwety, kołdry, chodniki, największy wybór! „najlepiej kupić" u Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 868

Dla amatorów. Rzadka sposobność taniego kupna. Aparat, który kosztował około rs. 3,000, można nabyć za 900, składający się z trzech latarni czarnoksięzkich do światła Drumonda (Agioskop potrójny), ze wszystkiemi pomocniczemi przyborami, 150 kolorowemi obrazkami, oraz aparaty do sztuk magicznych. Wiadomość Marszałkowska 117, stróż wskaże. 10013

Do sprzedania meble dębowe z jadalnego pokoju, bogato rzeźbione, dobrze utrzymane, kredens duży o czterech drzwiach, bufet, stół, lustro duże z konsolą, 12 krzeseł, 6 obrazów, 3 gzemsy, zegar regulator. Ulica Bednarska № 22, wiadomość u stróża. 9202

Fortepian zagraniczny, mało używany, z nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania. Złota 55, m. 39. 10330

Fortepian Kralla, bardzo dobry rs. 240, drugi Bucholtza rs. 75. Solna 12, mieszkania 6. 10254

Fuzja Lancaster z wszelkiemi przyborami, tanio do sprzedania. Ulica Erywańska № 5, u stróża. 10173

Fortepian sprzedaje, wynajmuje miesięcznie rs. 2. Chmielna 32, m. 14. 9826

Fortepian do sprzedania fabryki Kralla i Seidlera w dobrym stanie. Leszno № 24, mieszkania 5. 10110

Garnitur salonowy, lustra, stoły palisandrowe, kredens, etażerki, filtr, szafa, ortopedyczne przyrządy naczynia kuchenne. Jerozolimska 21, m. 8, od 5 do 6. 9565

Krowy do sprzedania w dobrem miejscu. Żelazna № 85, przy Ogrodowej. 10322

Ktoby miał w dobrym stanie fotel-wózek dla chorego, zgłosi się na Chmielną № 60, mieszkania 7. 10286

Koń rosły, szpak, czteroletni, do sprzedania, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu. — Wiadomość Marszałkowska № 52 (5477) róg Pięknej, stangret Aleksander wskaże, od 5 do 8 wieczór. 10284

Kawior krajowy, pierwszy transport, poleca sklep spożywczy Emilji ulica Marszałkowska 148. 8634

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu, Henryk Juwiler. 309

Kanapa, 12 krzeseł, 3 portjery do sprzedania. Królewska 3, m. 16. 1049

Kasa ogniotrwała większa, tanio do sprzedania. Wiadomość Mazowiecka № 11, u Szwajcara. 9488

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 425

Kupuje fortepiany, pianina, reperacje, odnowienie, przyjmuje. Mazowiecka № 1, mieszkania 15. 10140

Lustra dwa wielkie z konsolami, rzeźbione oraz garnitur pięknych mebli i stoliki do kart, do sprzedania. Miodowa 15, mieszkania 35, od 4—7. 10275

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, m. 15. 10128

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, tualety i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 4. 10102

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Nowego-Światu dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 10107

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 8192

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 9954

Meble za bezcen: garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, krzesła, łóżka, komoda, biurko, szeslong, stół, firanki, regulator. Marszałkowska № 111, mieszkania 10, pierwsze piętro, w bramie. 10251

Maszyna elektryczna, mało używana jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Zielna № 11, m. 15. 10222

Meble tanio sprzedam, odstąpię letnie mieszkanie w Skierniewicach. Ulica Hoża № 7, mieszkania 1. 1125

Mopsik półroczny do sprzedania. Ulica Senatorska № 11, u felczera. 9750

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 10133

Meble, łóżka szeslong, stół z blatami, zegar regulator, dywan, tanio do sprzedania. Marszałkowska 139, stróż wskaże. 10300

Na sezon letni kołdry lekko watowane, flanelowe pikowe, kapy, materace podróżne, wózki dziecinne, bielizna pościelowa, łóżka żelazne. Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowosenatorska 4. 963

Obrazy starożytne znacznej wartości, biurko antique, bronzy i inne starożytności przywieziono ze wsi do sprzedania. Widzieć można codziennie od 10-ej rano do 1-ej w południe i od 3 do 6-ej, hotel Angielski № 41. 10171

Palmy dwie pięknie rosnące, sprzedaję tanio. Widok 20, m. 14. 10295

Powóz czteroosobowy do sprzedania Dobra 54. 9497

Sprzedaje biura z bronzami, maszyna do szycia, szal francuzki. Widok № 22, mieszkania 27. 1160

Sprowadzony z prowincji i do sprzedania wałach bułany lat 6, silnej budowy, rosły, zdatny do pojedynki, chomont angielski pojedynczy z bronzem. Widzieć można w każdym czasie, kantor najmu karet, hotel Polski. 10308

Sprzedaje się: fortepian Kralla, meble zwierciadła, dwa duże figusy w wazonach. Ulica Wiejska № 4, m. 3, zabudowania szpitala Ujazdowskiego. Widzieć można codzień od 1—4 i od 6—8 po południu. 10302

Szafa sklepowa, 8 łokci długa, rozbierana na dwie części, zawierająca 78 szufład, z których najmniejsze służyć mogą za pudła do towaru. Również bufet tej samej długości, do sprzedania każdego czasu. Wiadomość w sklepie koronek, ulica Erywańska № 16. 1101

Wyborowe szynki litewskie z kośćmi i kiełbasy tanio do sprzedania. Chmielna № 58, m. 5. 9974

Wyprzedaż obuwia męzkiego, damskiego i dziecinnego, z powodu zwinięcia sklepu po cenach zniżonych, przy ulicy Marszałkowskiej № 143, w podwórzu na dole. J. Lachowicz. 9921

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania obraz w dużym formacie. Wronia 60, mieszkania 14. 10277

Żakietka z aksamitnym przodem, płaszczyk kangarowy, oraz stanik elegancki aksamitny w paski, koronkami ubierany, do sprzedania. Zielna 13, m. 2. 10280

300 skopów zimowego tuczenia, ostrzyżonych, oraz 12 tłustych wołów ma do sprzedania Dominium Kruszyn, poczta Włocławek. 1124

Interesa handl. i majątk.

Bufet na stacji kolejowej zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Senatorska 38, w kantorze składu win. 9138

Do sprzedania wiatrak i karczma z prawem propinacyjnem na Szopach Polskich, gmina Mokotów. Wiad. na miejscu. 9811

Do odstąpienia skład wódek na korzystnych warunkach, egzystujący od 50 lat. Krzywe-Koło № 3, m. 6. 10053

Do wydzierżawienia obszerne place i budynki (przy ulicy Chłodnej pod № 51) na składy węgla, drzewa etc, oraz na magazyny cukru, pokryć dachowych, mebli (giętych), wapna itp. materjałów. Zabudowania powyższe wraz z podwórzami znacznych rozmiarów przydać się także mogą na różnego rodzaju rękodzielnie (warsztaty) lub na jakąś fabrykę. 1043

Do ulokowania na hypoteki częściowo rs. 75,000. Oferty w Kurjerze pod 75,000. 9965

Dwa domy przy ulicy Długiej № 578/41 i 578/43 są do sprzedania z wolnej ręki. — Wiadomość u Jana Kobylińskiego, adwokata, Długa № 19. 9963

Dwa folwarki, jeden 15 włók, drugi 4$^1/_2$, na 11 wiorście od Warszawy, na dogodnych warunkach, do sprzedania, ziemia w połowie pszenna. Wiadomość w sklepie cygar Suwalski, wprost Zygmunta. 10296

Fabryka waty, egzystująca od 1825 roku z powodu wyjazdu jest do sprzedania. — Wiadomość Nowosenatorska № 7, m. 9. 10093

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie z powodu słabości. Podwale 42. 1146

Magazyn strojów damskich z powodu wyjazdu za granicę, zaraz do sprzedania. Osoba z małym kapitałem zrobi dobry interes. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 1162

Majątek mórg 200, w okolicy fabrycznej, wydzierżawiam na długo. Krucza № 48, mieszkania 16. 10313

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Chmielna № 45. 10274

Magle do sprzedania bardzo tanio przy ulicy Freta № 47, w dobrym punkcie i meble używane. 9786

Na nader dobrych warunkach do sprzedania, wynajęcia lub wydzierżawienia willa o kilkunastu pokojach, stajnią, wozownią i ogrodem owocowym w Sielcach № 15, za Belwederską rogatką, wprost Cesarskiego parku, wśród drzew cienistych. W razie sprzedaży może być przyjęty interes przemysłowy lub inny proceder. Wiadomość Świętokrzyzka 8. m. 3. 10288

Na 12$^0/_0$ netto do sprzedania dom murowany dwupiętrowy w Pruszkowie, przy stacji. Szacunek 12,000. Wiadomość na miejscu w zakładzie mlecznym. 1132

Poszukuje majątku do rozparcelowania.— Chłodna 35, m. 1. 9763

Poszukuję na 1 № hypoteki 20,000, 10,000, 5,000. Zielna 9, m. 2, od 2 do 6 po p. 9967

Potrzebną jest suma rs. 15,000 na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie na majątek włók 87, w gubernji Siedleckiej położony. Bliższa wiadomość Bracka 17, mieszkania 19. 10294

Rubli 400 sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, jest do zbycia zaraz. Ulica Piękna № 42, róg Marszałkowskiej, obok gimnazjum. 9804

Rubli 5,000 potrzeba na 2 № hypoteki murowanego domu w dobrym punkcie. — Oferty pod cyfrą 5,000 Kurjer. 16077

Sklepik wiktuałów do sprzedania z 5-krowami z powodu wzięcia większego interesu na prowincji. Wiadomość ulica Wolska № 42. 10316

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu za nizką cenę. Wilcza 5. 10325

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Solec № 107. 10267

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulia Pańska № 77. 10279

Sprzedaje się folwarczek 45 morgów, hypoteczny, z ładnemi budowlami, zasiewami, inwentarzem, ziemia pszenna. Wiadomość ulica Złota № 34, m. 16. 9947

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Leszno № 65. 10012

W mieście powiatowem Koło nad rzeką Wartą, w gub. Kaliskiej, sprzedawany będzie w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., o godzinie 10-ej zrana, dom murowany, piętrowy, przy ulicy Kościelnej, oszacowany w połowie wartości, t. j. 4.000 rs., przynoszący obecnie rocznego dochodu 600 rs., z małym ogrodem owocowym i placem frontowym, obejmujący ogółem przestrzeni łokci kw. 2,600. Posiadający kapitał od czterech do pięciu tysięcy rubli, może mieć przyzwoite i zapewnione utrzymanie. Bliższą Wiadomość powziąć można u W-go Trojanowskiego w Kole. 9582

Willa w Otwocku do sprzedania. Wiadomość „pod Kometą". Krakowskie-Przedmieście № 50/386. 10231

Wspólnik z kapitałem od 3 do 5.000 rs. może przystąpić zaraz do interesu nader korzystnego, bez ryzyka, mającego się zaprodukować na wystawie rolniczej. Wiadomość: Warszawa Nowy-Świat № 17, w składzie tabacznym. 10285

Zamienię majątek bez długów na dom. — Oferty w Kurjerze pod „Zamiana". 9968

Z powodu wyjazdu magle do sprzedania, Świętokrzyzka № 17. 10327

Lokale.

Blizko łazienkowskiego parku potrzebne na letni sezon jeden lub dwa pokoje umeblowane, ze stołem i usługą. Proszę się zgłosić: Hoża № 28, m. 8. 9984

Blisko Saskiego ogrodu duży pokój umeblowany na 2 lub 3 miesiące. Królewska 3, mieszkania 16. 1051

Czerwiec, 4, 3, 2 pokoje, przedpokój, front, 1-e piętro, wodociąg, tramwaj, wozownia, stajnia do wynajęcia. Śliska 50. 10078

Dwa pokoje na parterze, przy ulicy Senatorskiej, zdatne na kantor lub magazyn, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1135

Dom za Nowozielną, Zielna 41, do wynajęcia 3, 5, 6, 10 pokojów. 9029

Duży sklep na mleczarnię, wędliny, skład farb do wynajęcia, rs. 20 miesięcznie. Śliska 50. 10079

Dwa pokoje umeblowane, z widokiem na ogród Frascati, są do wynajęcia na lato, lub podczas wyścigów i wystawy. Wiejska 16, mieszkania 3. 10039

Do wynajęcia od 1 lipca apartament, złożony z 8-u pokojów, pokoju kąpielowego i innych wygód, na 1-m piętrze, od frontu, jak niemniej lokale po 2 i 3 pokoje. Wiadomość na miejscu, Wspólna № 39. 1084

Daniłowiczowska 7, do wynajęcia 4, 7 lub razem 11 pokojów. 10262

Jest do wynajęcia 4 pokoje umeblowane, z usługą, może być każdy oddzielnie, bardzo tanio. Włodzimierska 16, m. 8. 10333

Letnie mieszkanie w Otwocku, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia mieszkanie w parku Otwockim, złożone z 4-ch pokojów, kuchni i piwnicy. Wiadomość bliższa „pod Kometą." Krak.-Przedmieście № 50/386. 10230

Letnie mieszkanie! 4 pokoje, z wygódką i śpiżarnią, ganek oszklony, kuchnia. Ogródek, jezioro zarybione, łódka dla przyjemności. Od stacji Otwock 7 wiorst, od statku parowego pół wiorsty, od Warszawy 4 mile, w okolicy ładnej i zdrowej. Mieszkanie to może być podzielone. Wiadomość: Nagrodzki, Sowia 3, do godz. 5 po południu. 10319

Letnie mieszkanie. Dwa obszerne pokoje i kuchnia w Jabłonnie, przy stacji i lesie do wynajęcia. Wiadomość: Morgenstern, Nalewki 28. 10336

Letnie mieszkanie, 3 pokoje, kuchnia do wynajęcia, blizko kolei. Wiadomość: Nowolipki № 23, mieszkania 3. 10324

Letnie mieszkanie do wynajęcia we wsi Kamion, nad Wisłą. Ilość pokojów, oraz umeblowanie do życzenia, cena mała. Wiadomość u Nowakowskiej, Wilcza 53. 10315

Letnie mieszkanie w Wawrze, umeblowane, składające się z 6-u pokojów i kuchni obszernej, jest również i mniejsze lokale, są do wynajęcia. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 20. 10270

Letnie mieszkanie za rs. 80—pokojów 3 i kuchnia, w ładnej willi, we wsi Pszczonowie, niedaleko Skierniewic, komunikacja ułatwiona, produkta tanie na miejscu, kąpiel i las, blisko. Wiadomość: ulica Miodowa № 8, w sklepie cygar. 10312

Lokale ładne, suche i ciepłe, 3 pokoje i 6 pokojów, z wszelkiemi wygodami, oraz 1 i 2 pokoje z kuchnią, do wynajęcia od 1 lipca. Ulica Żurawia 28. Tamże sklepik z mieszkaniem do odnajęcia zaraz. 1167

Letnie mieszkania w Otwocku. Bliższa wiadomość: Ogrodowa 9, m. 7. 9707

Letnie mieszkanie, 6 pokojów umeblowanych i kuchnia, w ogrodzie. Od Pruszkowa pół mili—cena rs. 250. Wiadomość: Oboźna № 5, m. 2. 10032

Na czerwiec, do wynajęcia salon z balkonem, 3 pokoje umeblowane, razem lub pojedyńczo, usługa, samowar. Plac Warecki 4, mieszkania 5. 10283

Od 1-go lipca do wynajęcia lokal złożony z 7 pokojów, kąpieli, pralni, ogrodka i różnemi innemi wygodami, przy ulicy Hożej № 22. 1085

Salon zaraz do wynajęcia za 20 rs., pokój za 10 rs. z meblami lub bez, 1-sze piętro, front. Plac św. Aleksandra № 14. 10307

Salon piękny, na żądanie meble, fortepian, usługa, wspólna kuchnia. Krakowskie-Przedmieście № 17, cztero-piętrowej oficynie 6. 10340

Salon o 3 oknach, umeblowany, w każdym czasie do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Oboźna № 5, mieszkania 2. 10033

Środek miasta. Pokój kawalerski, umeblowany, rocznie lub miesięcznie, od 1 lipca. Królewska 3, m. 16. 1050

Sklepy duże i mniejsze z wielkiemi szybami wystawowemi, przyległemi pokojami są do wynajęcia. Nowosenatorska 4, wprost hotelu Rzymskiego. 1040

Sklep do wynajęcia od 1 lipca. Róg Trębackiej i Nowo-Senatorskiej № 2, stróż wskaże. 9745

Sklep z pokojem do wynajęcia. Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1075

W hotelu Krakowskim, jeden sklep duży o dwóch wystawowych oknach, a drugi mniejszy z dwoma wchodami, są zaraz do wynajęcia, do dużego mogą być dodane pokoje. Od 1 lipca r. b., są do wynajęcia sklep duży i dwa małe; zdatne dla rękawicznika lub na dystrybucję. 10331

W Zakopanem do odstąpienia 2 pokoje, na Krupówkach, za cenę 50 reń. Wiadomość: Smolna 25, mieszkania 5, od godziny 10—12 w południe. 10157

2 pokoiki z kuchnią, otoczone ogrodem, zaraz do wynajęcia. Rozbrat 8. (róg Fabrycznej. 9996

3 pokoje z kuchnią, na 2-m piętrze, zlew, dwie piwnice, góra wspólna, do wynajęcia od 1 lipca 1888, za rs. 200 rocznie. Tamże do wynajęcia pokoje z kuchniami, od rs. 84 do rs. 108 rocznie. Pawia № 66. Wiad. na miejscu. (Izraelitom nie wynajmuje się.). 10311

5 pokojów, ogromny przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, wygódka, zlew, wodociąg, od św. Jana do wynajęcia. Leszno 18. 8901

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne na słabość, umieszczenie dziecka. Chmielna № 33, mieszkania 17. 10111

Akuszerka M. L., z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne; pokoje oddzielne. Umieszczenie dziecka, słabość od 15 rubli. Nowy-Świat № 55, mieszkania 4. 10018

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 10084

Blizko trzy tygodnie zginął piesek, pinczer biały, uszy żółte i grzbiet żółty, z domu Temlera przy rogatce Powązkowskiej, wabi się Morusek. Znalazca za odprowadzenie do do kantoru loterji w domu Temlera № 73, ulica Dzika, dostanie nagrodę. 10326

Dziewczynka półtoraroczna, ładna, roztropna, jest do oddania na własność. Ofertę przyjmie kantor Kurjera pod „Ojciec." 10334

Feliks Morzycki i S-ka, kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory na kolejach, przewozy i przeprowadzki na specjalnych resorowych wozach. Fabryka skrzyń i opakowań. Skrzynie gotowe i na obstalunek, opakowywa meble. Tłomackie № 8. Telefonu 135. 928

Kąpiele Elektoralne. Elektoralna na wprost św. Ducha. Niniejszem zawiadamia się sz. publiczność, iż reparacje zakładu kąpielowego ukończone zostały i że takowy odrestaurowany i powiększony został z osobnym oddziałem dla pań. 10066

Mleka świeżego 12 do 15 garncy codzień można dostawiać. Adresy proszę składać na Tamce 40, mieszkania 3, od 4-tej do 6-tej po południu. 10314

Młoda mężatka, ze zdrowym pokarmem, życzy przyjąć dziecko do piersi. Ulica Nowolipki № 92, wiadomość u stróża. 10317

Propozycja. Człowiek w sile wieku, nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności zmuszony wejść w interesa z lichwiarzami, a pragnący się od nich uwolnić, prosi o pożyczkę 200 rubli, za poręczeniem odpowiedzialnej moralnie i materjalnie osoby. Pożyczkę, będąc na posadzie, obowiązuje się spłacić w 20-tu miesięcznych ratach, a nadto, zamiast procentu, ofiaruje dwie wolne po południowe godziny dziennie pracy biurowej, aż do czasu uiszczenia długu. Łaskawe oferty: pod „Propozycja" w kantorze Kur. Warsz. 1165

Przybłąkał się młody piesek, dobrej rasy, odebrać go można, po udowodnieniu własności i za zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia, w gmachu pocztowym, w kancelarji egzekutora. W razie nie zgłoszenia się właściciela w ciągu trzech dni, piesek uważanym będzie za własność znalazcy. 10291

Pracownia krawatów, „Louise" wyucza w trzech tygodniach, wszelkich fasonów krawatów. Orla 10. 1139

Rs. 5 temu, kto odniesie portmonetkę czarną, zgubioną wczoraj, na rogu Niecałej i Wierzbowej, z 4 kuponami, łańcuszkiem pamiątkowym, na ulicę Warecką 9, m. 48. 10228

Skradziono czarną marmurową mozajkę florencką z trzema odmiennych kolorów różami, tudzież złotą oprawę z grubego pióra, z wypukłym nadpisem „Marji Konopnickiej." Uprasza się pp. jubilerów i utrzymujących lombardy o baczne zwrócenie uwagi na te przedmioty i udzielenie wiadomości za nagrodą: ulica Wiejska 10, m. 2. 10298

Tani zakład tapicerski B. Szczygielskieg Marszałkowska, róg Złotej № 115. 960

Źrebięta na paszę letnią przyjmują dobra Czerniaków. Bliższa wiadomość: Nowogrodzka 15, mieszkania 6. 9440

100 żałobnych kapeluszy kaszmirowych, krepowych, słomkowych, woale, suknie żałobne, gotowe ubiory pośmiertne. Trumny metalowe i drewniane, oraz kompletne pogrzeby. Warszawskie przedsiębiorstwo pogrzebowe Fijałkowskiego, Senatorska 32, wprost kościoła. (Telefonu № 134). 835

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny 1473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Мая 1888 г.
Redaktor Franciszek Ciszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).